

Fiasko Misji w Sprawie Uwolnienia 11 Lotników

Wykrycie Piątej Kolumny w Przemysle Obronnym

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—DZIŚ
—SŁÓW
—KILKA
—O HAŁASIE

Jednym z wrogów organizmu człowieka jest prosty, zwykły hałas!

"Począwszy od pewnego stopnia natężenia, każdy dźwięk staje się prawdziwą dokuczliwością. Zło, jakie się stąd wywodzi może odbić się na całym organizmie. Nadmierny zgiełk jest tak drażniwy, że nawet głusi odczuwają jego konsekwencje..."

Oświadczenie to padło z ust francuskiego profesora Tremolieres, specjalisty od zjawisk słuchowych.

Walka o ciszę — stwierdził ów profesor — nie jest bynajmniej żadną nowością i podejmowana była już w mnogich wypadkach dawno przed naszym stuleciem. Niestety, postęp ogarniający świat pociąga za sobą coraz więcej hałasu, który triumfuje nad nerwami człowieka...

Co prawda, ucho ludzkie przystosowane jest do zgiełku, ale nigdy nie wypoczywa. Stopniowo muskują poszczególnych cząstek nie mogą działając dostatecznie i zaczynają się nieznacznie zaburzenia.

W wypadkach, gdy te zaburzenia są zbyt wielkie, następuje głuchota. Ustalono ponadto, że zgiełk może także spowodować zaburzenie w organach wzrokowych, oddechowych, może osłabić działalność serca.

Tak samo, hałas może się odbić nieszczęśliwie w rozwoju dzieci. Np. stwierdzono już, że w najbardziej zgiełkowych dzielnicach Nowego Yorku dzieci zyskują z wielką trudnością na wzroście.

(Dokończenie na str. 2ej.)

Z POLSKI

Reżimowa agencja prasowa wydała wczoraj komunikat o jeszcze jednym reparancie, który jakoby opuściłby Polskę w sierpniu, wrócił obecnie do Kraju. Inne i nazwisko jego podano jako Bronisława Tarnowskiego.

Historia Tarnowskiego podana jest ściśle według schematu ustalonego dla powrotu prowokatorów.

Komunikat twierdzi jakoby Tarnowski, który zbiegł z ziem odzyskanych, by udać się do swego wuja w Stanach Zjednoczonych, został zatrzymany przez policję zachodnioniemiecką, a ta rzekomo skierowała go do ośrodka wywiadu amerykańskiego w Nowym Jorku.

Tam jakoby otrzymał on przeszkolenie i został zaopatrzonego w fałszywy dowód osobisty oraz rewolwer, po czym rzekomo polecono mu udać się do Polski dla zbierania wiadomości o charakterze wojskowym, gospodarczym i politycznym.

Podobnie jak to ogłoszono poprzednio o kilku innych prowokatorach, reżim twierdzi, że Tarnowski nie chce wykonywać "zdradzieckiej roboty" zameldował się u władz reżimowych.

Komunikat kończy się wreszcie zwykłym w tych razach zapewnieniem, iż wobec okazania skrupułów pozwolono "reparantowi" na powrót do normalnego życia i pracy. Tarnowski rzekomo wręczył władzom sprzęt dany mu przez "ośrodek szpiegowski" USA. Osiedlił się on teraz jakoby w Świdnicy (województwo wrocławskie).

Komuniści Mogą Wynosić Tajne Informacje

Podczas Śledztwa Zastawiają Się Piątą Poprawką

Washington, D. C. (CT) — Senacki Podkomitet Inwestycyjny zakomunikował w swoim raporcie o wykryciu komunistycznych wtyczek w przemyśle obronnym. Dochodzenia wykazały, iż komuniści znajdują się po najważniejszych fabrykach przemysłu obronnego i przedstawiają "wciąż wyraźną groźbę" dla bezpieczeństwa kraju.

Komitet prowadził w tym kierunku dochodzenia przez dwa lata. Raport, przygotowany jeszcze pod przewodnictwem senatora McCarthy'ego — przed przejściem kontroli przez demokratów, wykazuje niezbicie, że Partii Komunistycznej udało się przeniknąć do przemysłu obronnego i komuniści mogą docierać do żywotnych tajemnic naszej obrony, to jest wynosić informacje o tajnych wynalazkach i ich skuteczności.

Nebezpieczeństwo jest wyraźne. Położenie pogarsza faktyczny brak odpowiedniej ustawy, na której podstawie można by komunistów, jak i osobników pozostających w kontakcie z piątą kolumną komunistyczną w tym kraju, wyrzucić z fabryk, w których oni mają dostęp do produkcji natury obronnej.

Demokraci Muszą Tę Sprawę Załatwić!

Komitet przesłuchiwał między innymi także świadków, którzy zaciągnęli się do Partii Komunistycznej jako zamaskowani agenci FBI. Ci zeznali że głównym zadaniem piątej kolumny tutaj jest od lat "skolonizowanie" podstawowego przemysłu obronnego nie w innym celu, jak tylko w celu wydawania Sowietom dokładnych informacji o wynalazkach obronnych, o ich efektywności i o rozmiarach produkcji.

Ostatnio podkomitet wezwał na przesłuchy 48 osób, zatrudnionych w przemyśle obronnym — stalowym, elektrycznym, okrętowym, lotniczym i na kolejach — podejrzanych o pozostawanie na usługach piątej kolumny. Z tych 32 uchyliło się od odpowiedzi, zasłaniając się Piątą Poprawką, nie chcąc ujawnić swoich komunistycznych kontaktów.

Powyższa sprawa przekazana została do załatwienia kontrolowanemu przez demokratów Kongresowi.

Sąd Reżimowy Wymierzył Karę Śmierci Za "Chuligaństwo"

Skazanym Jest 20-Letni Roman Król z Pod Wołomina

Londyn. (DP) — Polecenie wydane przez organy bezpieczeństwa w Kraju sądom i kolegiom orzekającym, by zastosowały wymiary kary za tzw. chuligaństwo, odbiły się szeroką falą wyroków skazujących na wieloletnie więzienie i na zamknięcie w obozie pracy. W okresie świątecznym ogłoszono o pierwszym w Polsce wyroku śmierci za "chuligaństwo".

Warszawski sąd wojewódzki na sesji wyjazdowej w Tuszcu skazał na karę śmierci 20-letniego Romana Króla, zamieszkałego we Wsi Mościcka pow. Wołomin.

Jak twierdziło oskarżenie Król grasując na trasie linii kolejowej Warszawa-Tuszece prowokował jakoby po pijanemu częste awantury i bijatyki, za co był już dwukrotnie karany więzieniem. Dnia 12 października, wra-

Druga Duża Burza Śnieżna

Washington, D. C. — (UP). — Dziś nad stanami południowo-zachodnimi i nad południowo-wschodnimi sroży się druga duża w tym sezonie burza śnieżna. Około pół stopy śniegu spadło do rana na przestrzeni od środkowo-zachod. Teksasu do doliny rzeki Ohio, a dalej na południo-wschód — Virginia i przyległe stany — opad śniegu dziś rano dochodził do 4 cali z zapowiedziami większego jeszcze opadu.

Natomiast stan Georgia nawiedziły ulewę. W Atlanta, Ga., opad deszczu wynosił rano blisko dwa cale (1.74), a w Savannah, Ga., (1.64) cala.

Premier Francji Konferuje z Rządem Włoskim

Osiągnięto Już Zgodę w Sprawie Wzrostu Wzajemnego Handlu

Rzym. — (UP). — Premier Francji Mendes-France przybył do Rzymu i wczoraj rozpoczął już konferencję z włoskim premierem Mario Scalfą i ministrem spraw zagranicznych Gaetano Martino. Przedmiotem rozmów jest uzyskanie poparcia Włoch dla francuskiego planu "puli zbrojeniowej" wzajemian za zwiększenie zakupów francuskich we Włoszech. We wstępnych już rokowaniach osiągnięto zgodę, że należy "zliberalizować handel między oboma krajami i że zakupy francuskie we Włoszech winne wzrosnąć o 65 procent.

Mendes-France jest pierwszym premierem Francji, bawiącym we Włoszech od 1935 roku. Mendes-France jest uosobieniem bardzo "kompromisowo" — jak podają włoskie koła dyplomatyczne.

Plan Mendes-France

Mendes-France pragnie uzyskać zgodę Włoch, aby wysłać broń, tak produkowaną przez tak zwaną "Unię Zachodnio-Europejską" jak i też dostarczaną od Stanów Zjedn. była składana do wspólnej puli i wspólnie kontrolowana. Przez to premier Francji chce uchwycić całkowitą kontrolę nad uzbrojeniem Niemiec, odbijając się, że Niemcy suwerenne, albo same, albo przy pomocy Stanów Zjedn. uzbroją się nadmiernie i będą zagrożały także zach. Europie.

Mendes-France będzie przyjeżdżał jutro przez Papieża. W piątek zaś wyjedzie do Niemiec na konferencję z kanclerzem dr. Adenauerem.

Dwa Oredzia Prezydenta Do Kongresu U. S.

Zadanie Podwyżki Opłat Pocztowych i Wynagrodzenia

Washington, D. C. (UP) — Prezydent Eisenhower przesłał dzisiaj Kongresowi dwa swe oredzia — w sprawie podwyżki opłat pocztowych na pokrycie chronicznego niedoboru budżetowego Departamentu Poczty i w sprawie podwyżki uposażenia pracowników federalnym na ogólną sumę 394 miliony dolarów rocznie.

Prezydent utrzymuje w swoim oredziu, iż podwyżka opłat pocztowych "leży w interesie ogółu społeczeństwa", ponieważ będzie prowadziła do ulepszenia obsługi pocztowej i do poprawy bytu pracowników pocztowych.

Prezydent zwrócił się do Kongresu o podwyżkę rat pierwszych trzech klas poczty. Nie przedstawiał tego definitywnie, ale mniej więcej ogólnie. Dokładnie wyspecyfikowane podwyżki i nowe stawki ma przedstawić niebawem pocztmistrz generalny.

Administracja obecna jest jednak za podwyżką ofrankowania zwykłego listu z trzech na cztery centy, a listu lotniczego z sześciu na siedem centów.

Opłaty drugiej klasy poczty — dzienniki i czasopisma — mają być stopniowo podnoszone "dopóki ten dział poczty nie będzie przynosił słusznego i umiarkowanego dochodu".

W podwyższeniu wynagrodzenia pracownikom federalnym Prezydent poleca wzięcie pod uwagę nie tylko kosztu życia, ale i kwalifikacji i odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszów administracji federalnej, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, ubezpieczenia zdrowia i emerytury.

"Każdy Agresor Pomysli 2 Razy Przed Atakiem"

Tak Oświadczył Gen. Wm. Hoge, Mówiąc o Gotowości Armii US

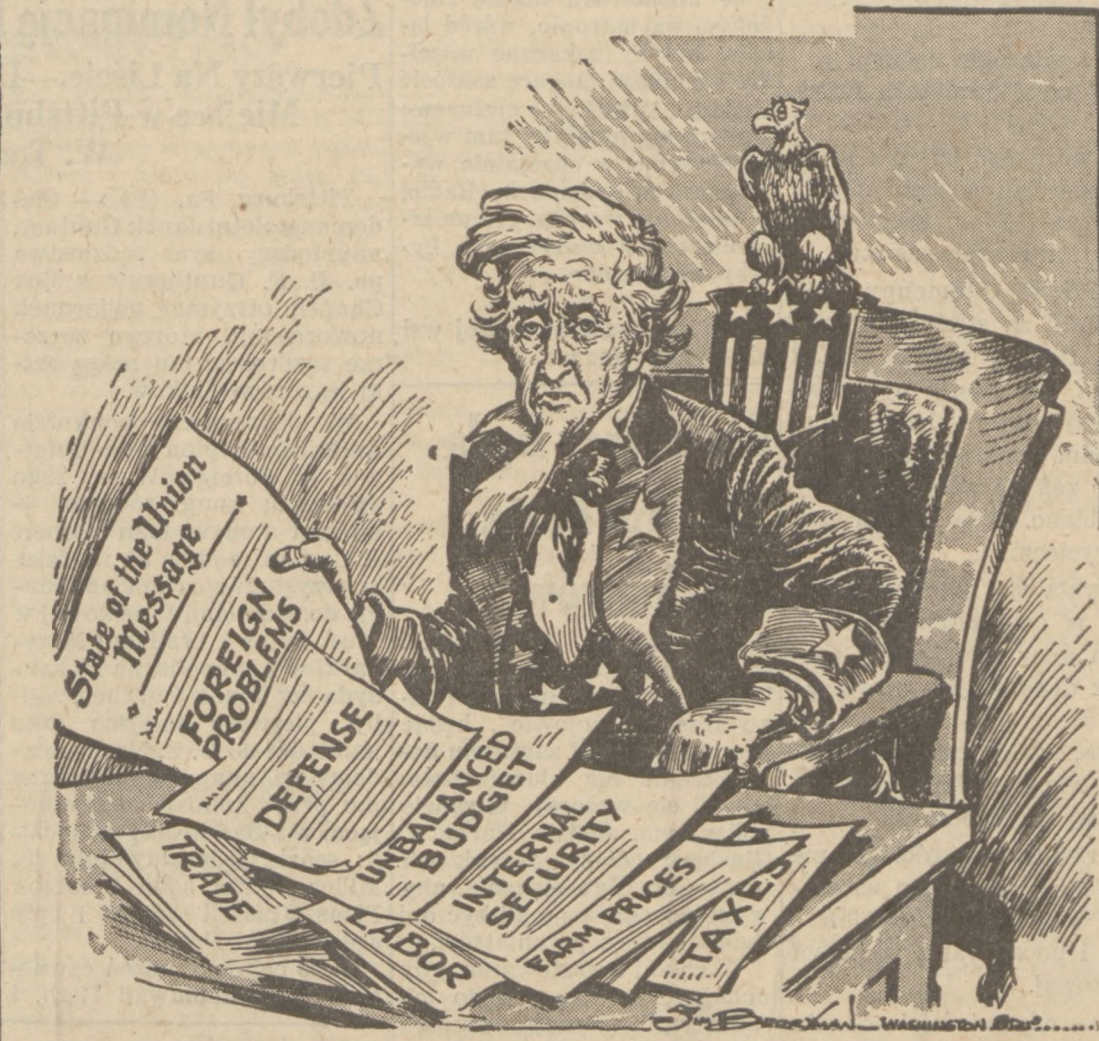
Heidelberg (UP) — Głównodowodzący ćwierćmilionowej armii amerykańskiej w Europie, gen. William W. Hoge oświadczył w wywiadzie prasowym, udzielonym przedstawicielowi agencji "United Press", że armia amerykańska w Europie jest tak wyposażona w nową broń atomową, iż "każdy agresor pomyśli dwa razy przed zaatakowaniem". Ta broń umożliwił odpierać wszelkiego ataku Rosjan — powiedział gen. Hoge. Nowe 28-milimetrowe armaty atomowe, rakiet atomowe i atomowa broń przeciwcołgowa, jakie są już w ręku amerykańskiej armii umożliwią obronę Europy "wszędzie dalej w kierunku Wschodu, aniżeli to dotąd było możliwe do pomyślenia".

Posiadanie takiej broni oznacza straszne "psychiczne podniecenie na duchu". My nigdy nie będziemy agresorem — powiedział gen. Hoge — ale poraz pierwszy teraz możemy myśleć o marszu do przodu, zamiast o wycofaniu się, jak to było dotąd. Nasza zdolność zablokowania agresji jest znacznie większa. Teraz możemy szybko przenieść wojnę na teren nieprzyjaciela i z tego także powodu pomyśli on dwa razy zanim nas zaatakuje — powiedział sędziwy generał. Gen. Hoge odchodzi obecnie w stan spoczynku i jego miejsce w Europie zajmie gen. Anthony C. McAuliffe.

Oficer Sowiecki Zaginął w Wiedniu

Wiedeń (UP) — Władze sowieckie zwróciły się do policji austriackiej, by dopomogła im w poszukiwaniach płk. Gregora Rapalowa, generalnego dyrektora urzędu sowieckiego administrującego Austrią. Rapalow spędził wesołą noc sylwestrową. Ostatni raz widziano go w sobotę rano, jak szedł w kierunku jednego z mostów na Dunaju.

Co Raz To Inne Oredzie a Właściwie To Samo!



Kongres Polonii Nie Zmienił Stanowiska w Sprawie Zjednoczenia Sił Polskich

"Nowy Świat" Daje Rzeczową Odpowiedź p. Cat-Mackiewiczowi, Powołując Się Na Depeszę Prezesa K. Rozmarka i Na Uchwałę Zjazdu Rady Naczelnej Kongresu

New York. — (NS) — Wobec tego, że znany dziennikarz londyński, p. Stanisław Cat Mackiewicz, który jest premierem rządu, mianowanym przez prez. A. Zaleskiego w czerwcu ub. roku, powiedział wczoraj w Detroit, jak i w New Yorku, że prezes Związku Narodowego Polskiego, mec. Karol Rozmarek obiecał mu przedłożyć na zebraniu zarządu głównego ZNP wniosek o wyasnogowanie \$25,000 rocznie na utrzymywanie polskich placówek zagranicznych, redakcja "Nowego Świata" zwróciła się z zapytaniem telefonicznym, a potem telegraficznym do prezesa Rozmarka w Chicago.

Zapytania te były spowodowane również oświadczeniem p. Mackiewicza na konferencji prasowej, w Domu Narodowym w New Yorku że w rozmowie z prezesem Rozmarkiem sprawa zjednoczenia narodowego emigracji polskiej nie była zgola poruszona, wreszcie, że prezes Rozmarek zaprzeczył w rozmowie z nim pogłoskom, jakoby Kongres Polonii opowiadał się za zjednoczeniem narodowym emigracji polskiej.

Telegraficzna odpowiedź prezesa Rozmarka brzmi, jak następuje:

"Ignacy Morawski, redaktor naczelny "Nowego Świata". W odpowiedzi na telegram w tej sprawie informuję pana redaktora jak następuje: Mackiewicz w rozmowie ze mną zapytywał, czyby Związek Narodowy Polski lub Kongres Polonii Amerykańskiej nie zechciał udzielić pomocy finansowej na utrzymanie polskich placówek dyplomatycznych w Rzymie, w Hiszpanii i w Irlandii. Zaznaczył przytem, że prosł o tę pomoc mimo, że na tych placówkach są obecnie

Powodzie w Grecji

Ateny, Grecja. (UP) — Gwałtowne deszcze w Macedonii i Tracji spowodowały tak nagłe powodzie, że 7 osób zostało już utopionych, setki domów jest zalanych i 14 wiosek odciętych od reszty świata. — Wojsko bierze udział w akcji ratunkowej.

Otrzymał 160 Transfuzji Krwi

Dallas, Tex. — (UP). — Hubert W. Harris, lat 47, miejscowy fabrykant, prawdopodobnie przejdzie do historii z rekordową liczbą transfuzji krwi — 160 transfuzji w ciągu tygodnia, razem 170 pajątów plazmy B-Negative. Niestety, wszelkie zabiegi lekarskie nie zdołały zatrzymać jego wewnętrznych krwotoku i utrzymać przy życiu. Krew z niego uciekała tak szybko, jak była dodawana do żył. W ciągu krytycznego tygodnia Harris przeżył 14 razy zupełną zmianę krwi zanim zmarł wczoraj. Krwotoki spowodowały wrzody wewnętrzne.

Władze Na Tropie Przemytu Ludzi Do Stanów Zjedn.

Albany, N. Y. (KC) — Dziennik "The Knickerbocker News" donosi, że międzynarodowe koło posiadające kontakty w Italii, Niemczech, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych zajmuje się przemytem ludzi przez kanadyjską granicę na teren stanu New York.

Za taki przemyt każda pojedyncza osoba opłaca \$3,000, włączając w tę opłatę koszt przejazdu przez Atlantyk.

W tej akcji przemytniczej ma być zaangażowany jeden ze statków oceanicznych.

Kolejne Nie Mogą Dać Podwyżek Pracownikom

Daniel P. Loomis, prezes Stow. Zachodnich Linii Kolejowych, oświadczył podczas podjętych rozmów o podwyżkę płac 300,000 pracownikom kolejowym, że kompanie nie mogą dać żadnej podwyżki ponieważ dochody linii kolejowych w r. 1954 spadły o 12 1/2 procent w porównaniu z rokiem 1953.

Dowiedziano się, że unia pałaczy i maszynistów domaga się 28-centowej podwyżki na godzinie i 40-godzinny tydzień pracy.

Inn praconicy na pociągach żądają ograniczenia długości pociągów towarowych, płatnych święt i innych świadczeń.

Hamarskjold Opuścił Pekin Bez Komentarzy

I Odmówił Reporterom Wywiadu Na Temat Rezultatów

Hong Kong (UP) — Sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych Dag Hamarskjold, który od tygodnia bawił w Pekinie, stolicy czerwonych Chin prowadząc tam rokowanie w sprawie uwolnienia 11 amerykańskich lotników, opuścił wczoraj Pekin udając się w podróż powrotną przez Hong Kong i Tokio do Stanów Zjednoczonych. Przy odlocie z Pekinu Hamarskjold nie złożył żadnych wyjaśnień co do wyników swej misji, jak również odmówił wszelkiego wywiadu na ten temat dziennikarzom w Hong Kong. Jednym oświadczeniem Hamarskjolda w sprawie jego misji jest wspólny komunikat podpisany przez niego oraz premiera Chin Crou-En-Lai, w którym wyrażona jest tylko nadzieja, że nawiązany kontakt będzie nadal utrzymywany, ale nie ma ani słowa o losie 11 Amerykanów.

Przypuszczalne Fiasko

Na tej podstawie przedstawiciel agencji "United Press" w New Degli, stolicy Indii, D. P. Mankekar, przypuszcza, że Hamarskjold wraca do Nowego Yorku tylko z "chińskim poglądem na sprawę uwolnienia 11 Amerykanów".

Również obserwatorzy Zachodu w Pekinie uważają misję Hamarskjolda za zakończoną fiaskiem, chociaż nie twierdzą, by to było fiasko całkowite, albowiem "drzwi dla dalszych rokowań nie zostały zamknięte".

Odjeżdżającego z Pekina sekretarza Narodów Zjednoczonych nie żegnał premier Chou-En-Lai, tak jak go nie witał. I ten fakt również jest poczytywany przez obserwatorów za jeden z dowodów, że misja Hamarskjolda nie zakończyła się żadnym sukcesem.

Już Jest w Hong Kong Ostatnie depesze z Hong Kong donoszą, że Hamarskjold przekroczył już granicę Chin i znajduje się w Hong Kong, czyli na terytorium brytyjskim, ale nadal uporczywie milczy i odmawia dziennikarzom wszelkiego wywiadu.

Hamarskjold ma zatrzymać się w Tokio tylko tak długo, aby zmienić samolot. — Amerykański głównodowodzący na Dalekim Wschodzie gen. John E. Hull, zaofiarował sekretarzowi NZ swój osobisty samolot do dalszej jego podróży z Tokio do Nowego Yorku i Hamarskjold tą propozycję przyjął.

40 Osób Zginęło w Pociągu

Rio de Janeiro, Brazylia — (CT) — Władze wyrażają obawy, iż w katastrofie kolejowej, jaka wydarzyła się ubiegłej niedzieli na zakręcie zwanym "Christ's Curve" w stanie Sergipe, utraciło życie co najmniej 40 osób. Do dzisiaj zdołano wydobyć z głębokiej kotłowni 9 zwłok. Przeszło 90 pasażerów zostało rannych.

Syn Stalina Siedzi Na Łubiance

Berlin. — (UP). — Amerykanin John H. Noble, który przebywał przez 10 lat w sowieckich łagrach, z których przesiedlono go do Moskwy, twierdzi, że gen. Wasyl Stalin, syn dyktatora Rosji Józefa Stalina, siedzi w więzieniu na Łubiance w Moskwie. Noble twierdzi, że gdy pracował w łagrze w Workucie, to o tym mówili mu inni więźniowie. Dalej powiedział on, że w łagrach polarnych w Rosji panuje wielkie napięcie i wystarczą "tylko iskry w odpowiedniej chwili, aby w nich doszło do rewolty".

MĘCZENNICA W KORONIE

POWIEŚĆ AUTENTYCZNA

104 (Ciąg dalszy)

— A ty, moje dziecko, przyszedł z nim razem. Niech Bóg wam obojgu stokrotnie wynagrodzi to, co uczyniliście dla mnie. Poświęciliście się dobrowolnie! Dziękuję wam z całego serca!

— My oboje wiemy, że uratowaliśmy najlepszą, najsłabszą cesarzową.

— Nie zdradzajcie mnie! — szepnęła. — Nikt nie ma wiedzieć, w jakim ja się tu znajdowałam położeniu. Jestem zawsze jeszcze hrabiną Hohenfels!

— Jeżeli pani hrabina chcesz wyświadczyć komu dobrodziejstwo — rzekła Dina — to polecam trzeciego naszego przewodnika Simona. Zasługuje on na taskę pani! Ma dużo dzieci, a bardzo jest biedny!

— Wynagrodzę go hojnie! Dam mu na kupienie najpiękniejszego domu w Chamouny, i o wychowaniu dzieci jego postaram się także!

Simon słuchał, nie dowierzając własnym uszom.

— Bóg zapłać, pani, hrabino — rzekł nareszcie. Przyjmuję to dla moich dzieci!

Powrót z gór odbył się stosunkowo dosyć łatwo i pędkiem. Wiatru nie było już wcale, a podróżni posilili się w końcu przyniesioną przez Simona i Dinę, szlifierką i zwyciężali największe przeszkody i niebezpieczeństwa.

Niezmiernie zdumienie pánowało w Chamouny, gdy podróżni, których powszechnie uznano za straconych, powrócili z tej niezwykłej wyprawy. Ogólna radość jednak zamieniła się wkrótce w smutek na wiadomość o śmierci młodego Ravanela, którego wszyscy bardzo lubili. Dom Ravanela zapewniony był gośćmi; jedni przychodzili, aby go pocieszyć po stracie syna, drudzy zaś zobaczali harbinę, która odważyła się wejść na Montblanc. Była to pierwsza kobieta, odważająca się na taką wycieczkę!

Cesarzowa jednak nie pokazywała się nikomu. Zabawiając się jeden dzień w Chamouny w celu odzyskania sił, zamówiła powóz, aby z początkiem nocy wrócić do Genewy. Tam czekał na nią cały orszak dworski już prawie od tygodnia.

Gdy chwila pożegnania nadeszła, kazała cesarzowa zawołać do swego pokójnika najpierw Ravanela. Wzruszona podała mu rękę i łzy błysnęły w pięknych jej oczach.

— Tego, co pan stracił — rzekła — wrócić ci nie mogę, ale jeżeli jest co na świecie, coby cię mogło uszczęśliwić, to powiedz mi pan! Uczynię wszystko dla ciebie!

Stary wieśniak poruszył głowę i pocałował z wyrazem największego szacunku rękę cesarzowej.

— Nie mam żadnych życzeń — odpowiedział — cała nadzieja mego życia leży tam w przepaści, i jutro albo pojutrze pójdziemy, aby przynieść jego ciało — i ciało mordercy jego także! Będę chodził codziennie na grób jego i modlił się, będę się też modlił za wasze szczęście, pani cesarzowo, i za szczęście waszego jedynego syna! Oby Bóg miał go zawsze w swojej opiece!

Elżbieta złożyła ręce i błagalnie spojrzała w niebo — w tym jednym spojrzeniu przebiła się gorąca modlitwa o szczęście ukochanego syna!

Ach nie przeczuwała ona, jak ciężkie w przyszłości spotkają ją ciosy! Nie przeczuwała, że wkrótce i ona kłęść będzie na grobie swego syna, który dziś, w pełni sił i zdrowia, zapowiadał tak świetne nadzieje! Naród cały uwielbiał go i wszyscy, co zapewnić może szczęście człowieka, było jego własnością!

— Więc jeżeli nic już dla was uczynić nie mogę, — rzekła teraz cesarzowa — to przyjmijcie odemnie ten mały złoty krzyżyk i połóżcie go synowi waszemu w trumnie na sercu. Pod tym znakiem niechaj oczekuje dnia sądu Boga, którego on właśnie obawiać się nie potrzebuje!

Mówiąc to, wzięła cesarzowa ze swej podróżnej szkatułki złoty krzyżyk i podała go Ravenelowi.

Wieśniak dar ten przycisnął do ust.

— Tak, — szepnął, łkając — dam to memu synowi, będzie to jego najwzajemnym orderem, najpiękniejszą ozdobą, na jaką zasłużył.

— Żegnam was, przyjacielu — zawołała cesarzowa. I proszę, nie zapomnijcie o waszej towarzyszącej niedoli z góry Montblanc! Mnie to nigdy nie wyjdzie z pamięci!

Odwrociła głowę, aby ukryć łzy, a Ravanel szybko wybiegł z pokój.

Zaraz potem ukazała się w otwartych drzwiach jasna główka Diny.

— Nie jestem jeszcze potrzebna do zapakowania rzeczy? — zapytała niesmiało.

— Nie — rzekła cesarzowa, zbliżając się do niej. — Ale dobrze, że przyszłaś. Mówmy teraz otwarcie z sobą!

— Ty poznałaś mnie, wiesz kto ja jestem, ale i ja poznałam ciebie!

Dina zbladła.

— Myślałam ciągle o tym — mówiła cesarzowa z uśmiechem dalej — gdzie ja cię już widziałam i nie mogłam sobie tego w żaden sposób przypomnieć, ale w chwili, w której po raz pierwszy powiedziałaś mi Najjaśniejsza Pani, poznałam cię! Podaj mi rękę, księżno Bassano!

Ale zamiast podać rękę, rzuciła się Dina na kolana.

— O, Najjaśniejsza pani, — zawołała — błagam cię, nie wymawiaj tu mego imienia! Pozwól mi zostać prostą służącą i nie wychodzić z ciemności, w które dobrowolnie się udałam! O zachowaj, cesarzowo, moją tajemnicę! Nie rób mnie nieszczęśliwą!

— Jeżeli sobie nie życzysz, to nie powiem nikomu, że piękna i świetna księżna Bassano jest prostą służącą wieśniaka w Chamouny. Nie pytam o powody, zmuszające cię do tego postępowania, przypuszczam tylko, że nałożyłaś sama na siebie tę pokutę. I gdybyś nadszedł kiedyś czas, w którym chciałabyś znowu wrócić w wielki świat, i gdyby ci przeszkodził jakieś stanęły na drodze, wtemczas powiedz mi wszystko, a ja pomogę ci do zwalczania największych chociaż przeciwności! Przyjmij odemnie pierścionek ten na pamiątkę, księżno Bassano!

I cesarzowa, zdjawszy brylantowy pierścienie z palca, podała go Dinie.

— Gdy będziesz potrzebowała mej pomocy, — rzekła — przyślij mi ten pierścienie. Nie płacz księżno! Ja ci tyle winna jestem! Gdyby nie ty, to kto wie, czybym dziś żyła. Zawdzięczam ci więc życie!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Organizm zaburzony hałasem da się unormować, jeżeli przedsięwzięcie się odpowiednio środki na czas. Pacjenta należy umieścić w miejscu cichym na okres czterokrotnie większy od tego, w którym był narażony na dokuczliwy hałas. Znaczący to, że np. na wyleczenie zła wyrządzonego przez 4 godziny głośnego potrzeba 16 godzin odpoczynku w ciszy.

Rozpatrując możliwości leczenia ludzi, cierpiących na zaburzenia nerwowe wywołane hałasem, higienicy wysunęli projekt założenia specjalnych "miasteczek cisy", do których mogłoby na pewien czas odsyłać pacjentów.

W miasteczku takim, założonym na ustroniu, wśród lasów, byłoby zakazane wszelkie czynności mogące zakłócić spokój. Autobusy i ciężarowe samochody mogłyby tam wjeżdżać tylko w specjalnie wyznaczonych godzinach. Radio, gramofony, wszelka gra na instrumentach muzycznych byłaby wzbroniona.

Ale czy życie na takiej wsi nie byłoby nudne?

Bluzniercy Będą Zbadani Przez Psychiatrów

New Britain, Conn. (UP). — Osobnik nazywający się "Jezeusem Chrystusem", i jego trzej "uczniowie", będąc aresztowani pod zarzutem dopuszczenia się bluźnierstwa, stawali się wczoraj w sądzie policyjnym. Sędzia Harry A. Ginsberg odczytał jednak ich sprawę do 15go stycznia, aby w międzyczasie mogli być omi zbadani przez psychiatrów.

W chwili aresztowania, gdy policjanci wkroczyli do ich "świątyni" (wynajmowanego mieszkania), podający się za "Jeżusa Chrystusa" 50-letni Jan Szczepiński, mający być Rosjaninem, był przebrany w białe szaty i posiadał na nogach i rękach blizny po zadanych sobie ranach. Jego "uczniowie" niejakimi Mieczysław Majewski, lat 38, był ubrany na czarno. Czarne szaty posiadały tak samo dwie "ucznice", Antonina Suszko i Dina Karonowicz, tytułujące się "siostrami".

Wczoraj cała czwórka stawiła się do sądu ubrana na czarno. Szczepiński zjawił się w czarnej sukni, przepasanej złotym sznurem i z białym szalem na ramionach.

Wśród wypełniających salę sądową widzów znajdowała się także jego żona, z którą Szczepiński się rozwodził, i jego pięcioro dzieci.

Gdy sędzia zadecydował o odciegnięciu ich sprawy, Szczepiński i jego "uczniowie" odmówili opuszczenia sali sądowej, dopóki, jak powiedzieli, "nie odmówią swych modłów".

Cała czwórka pozostała dalej na wolnej stopie pod kaucją 400 dolarów — po 100 dolarów na głowę.

Nehru Jedzie Do Moskwy

Tokio. (UP) — Radio w Pekinie doniosło wczoraj, że Nehru, premier Indii, odwiedzi wkrótce, prawdopodobnie w ciągu kwietnia, Rosję.

Nehru miał mówić o zamierze odbycia tej znajomości wizyty podczas konferencji prasowej. Odkłada on ją do kwietnia, gdyż musi czekać na zatwierdzenie przez parlament nowego budżetu, który rząd jego przedłożył.

Zderzenie Okrętów Na Morzu Czerwonym

Suez, Egipt, (UP) — Na Morzu Czerwonym w pobliżu Kanału Sueskiego zderzyły się dwa okręty. Skutkiem zderzenia nastąpiła eksplozja na jednym okręcie który zaczął płonąć. Po dwóch godzinach żagla pożar ugasila.

Oba okręty były własnością greckiego magnata okrętowego Aristotele Onassisa, którego "flota wielorybicy" pływa pod flagą Panamy.

Nowy Sowiecki Samolot Rakietowy

LONDYN. (U. P.) — Brytyjskie wydawnictwo lotnicze "James" podaje opis nowego sowieckiego samolotu rakietowego. Jest to samolot rozpoznawczy mogący przekroczyć szybkość głosu. Pilot znajduje się w nim w pozycji leżącej.



PRZYWÓDCY KOŚCIOŁA PREZBITERIAŃSKIEGO U PREZYDENTA. — Prezydent Eisenhower odbył konferencję z przywódcami kościoła Prezbiteriańskiego, omawiając możliwość zjednoczenia trzech odłamów tego kościoła.

Młodszy Syn Cenzora B. F. Gunthera Zdobyl Nominację Do Annapolis

Pierwszy Na Liście. — Do West Point Pierwsze Miejsce w Pittsburgh Zdobyl Paweł W. Tomiczek

Pittsburg, Pa. (P) — Siedemnastoletni Janek Gunther, najmłodszy syn sędziostwa np. B. F. Guntherów z Fox Chapel, otrzymał podarunek noworoczny, którego szczerze zazdrościć mu mogą setki jego rówieśników.

W dorocznym konkursie American Legion and Veterans of Foreign Wars, 29go dystryktu kongresowego, którym kongresman Robert J. Corbett, oddaje do rozdziału przysługujące mu nominacje do Akademii Wojskowej w West Point i Akademii Marynarki w Annapolis, na 20 kandydatów Janek Gunther, zdobył pierwsze miejsce jako kandydat do U. S. Naval Academy w Annapolis, przyznane mu przez komisję egzaminującą, w skład której wchodził: sędzia federalny John L. Miller, sędzia sądu Common Pleas, Russell Adams i były sędzia John Drew.

Jako celujący uczeń czwartego roku Aspinwall High, i

członek National Honor Society, młody Gunther polecen został organizacjom weterańskim przez pryncypała jego szkoły.

Pomyślnym zbiegiem okoliczności, główna nominacja do Akademii Wojskowej w West Point, przypadła, jak się zdaje, także młodzieńcowi pochodzenia polskiego, otrzymał ją bowiem 18-letni Paweł W. Tomiczek, Jr. z Russellton, również jak Gunther, celujący student i członek National Honor Society.

Obu młodzieńcom i ich rodzicom serdecznie pogratulować tak cennego wyróżnienia i odznaczenia, życząc im, ażeby w czekających ich dalszych egzaminach, zwłaszcza ze stanu zdrowia, nic nie stało im na przeszkodzie w dopięciu ich celów.

— Starszy syn Cenzora Z. N. P. Bolesław Gunther, Jr. jest studentem Collegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa.

Uwagi Gen. Sosnkowskiego O Pracy Kongresu Pol. Am.

Stanowisko Generała w Sprawie Wyzwolenia Narodów Ujarmionych Przez Rosję, Pokrywa Się Ze Stanowiskiem K. P. A.

Chicago (ZPPA). — Generał Sosnkowski, znajdujący się obecnie w Washingtonie, bacznie śledzi stanowisko Polonii Amerykańskiej i doskonale orientuje się w nastrojach i działalności Kongresu P. A. Od czasu do czasu komunikuje się Generał z dawnymi swoimi podkomendnymi i znajomymi w Chicago i wyraża im swoje spostrzeżenia.

Śledzi on szczególnie uważnie działalność Kongresu Polonii Amerykańskiej i zdaje sobie sprawę z jego znaczenia.

Z zajętogo stanowiska przez Kongres Polonii, ostatnio najśliszniej zainteresował generała takie sprawy, jak koegzystencja, na wędkę której dają się brać politycy i dziennikarze na Zachodzie, nie rozumiejący jaką niedźwiedzia przysługę oddają światu wolnemu. Stanowisko to odpowiada interesom Moskwy, właśnie w okresie narastających trudności, tak w samej Rosji, jak i w krajach ujarmionych.

Moskwie i reżymom narzuconym narodom ujarmionym, stanowisko tych ugodowców zachodnich, idzie na rękę. Sowieci wyszukują to dla uspokojenia narastającego niezadowolenia wśród mas, zarówno w miastach jak i na wsi. Z kierunku tego, jaki się przedarł z Europy, a szczególnie z Anglii i Francji do Ameryki — radować się mogą jedynie Sowieci.

Drugą sprawą, która interesuje generała Sosnkowskiego — to utworzenie wojska polskiego, za którym wypowiedział się Kongres Polonii. Wyraża się on w tej sprawie tak:

"Oświadczenie Kongresu P. A. w sprawie oddziałów wojskowych, tworzonych ewentualnie z uchodźców z krajów ujarmionych, jest głęboko szkodliwe i wedle mego zdania bardzo na czasie."

Wyzwolenie Najważniejszą Zasadą

W sprawie koegzystencji gen. Sosnkowski wyraża się tak:

"Z pośród spraw, o które trzeba uderzać do sumień i umysłów administracji amerykańskiej i opinii publicznej tego kraju, na pierwszym miejscu postawiłbym dzisiaj

wzewanie o "clear cut reinstatement of the policy of liberation". Jesliby bowiem w polityce amerykańskiej pod naciskiem gabinetów europejskich miała się utrwalić linia "peaceful coexistence", będąca tylko wzmocnioną odmianą polityki kupowania pokoju (appeasement) i powstrzymania (containment), byłoby to oczywiście wejście na równię pochyłą, prowadzącą do zguby Ameryki i światu wolny, a dla nas oznaczałoby zatracenie na dobre żelaznej kurtyny.

"Oczywiście, starania Kongresu o zwolnienie z więzień sowieckich członków rządu podziemnego, kardynała Wyszyńskiego i aresztowanych księży zasługują na najwyższe uznanie. Ale, bez wygrania zasadniczej sprawy grozi może zawiązanie tych starań w próżnię."

Tą zasadniczą sprawą jest wyzwolenie narodów ujarmionych. Kongres Polonii domaga się zarówno w swych komunikatach jak i rezolucjach — jasnego wypowiedzenia się rządu amerykańskiego w sprawie wyzwolenia. Słusznie też podkreśla gen. Sosnkowski, że hołdowanie zasadzie koegzystencji prowadzi do zguby Ameryki.

Rząd Zwroci NCWC 9,000 Dolarów

Washington, D.C. (UP). — Rzecznik Administracji Operacji Zagranicznych ogłosił dzisiaj, iż rząd postanowił zwrócić National Catholic Welfare Conference z New Yorku \$9,000 wydane na samolot, który miał przywieźć polskich marynarzy z Formozu do Stanów Zjednoczonych, a którym oni nie przybyli z powodu pokrzyżowania się instrukcji wydanych przez Departament Stanu i Departament Sprawiedliwości i... zakwestionowania na pewien czas wydanych już pozwoleń na ich przyjazd.

Marynarze ci przybyli nieco później samolotem rządowym. NCWC musiała jednak dotrzymać warunków kontraktu i taką sumę wypłacić linii lotniczej.

Czyś sapisał! Przynajmniej Jednego Nowego Członka do ZNP?

Japonia Wystąpi z Inicjatywą Pokoju Wobec Rosji i Chin

Tokio (UP) — Premier Japonii Hatojama oświadczył, że w ciągu następnych 2ch miesięcy Japonia wystąpi wobec Rosji i Chin z inicjatywą zawarcia traktatu pokojowego. Jest to rozumne dla Japonii, by żądać normalizacji stosunków z Rosją i Chinami — powiedział Hatojama. Rosja i Chiny są nadal formalnie w wojnie z Japonią, albowiem zbrojotwórcy konferencje pokojową w San Francisco, kiedy Stany Zjedn., W. Brytania i inne kraje podpisały traktat pokojowy z Japonią.

"Utopiona" Kobieta Niewątpliwie Żyje

Milwaukee, Wis. (KP) — Długie poszukiwania zwłok Rose Marie Planinshek w rzecze Fox, koło Mukwonago, Wis., okazały się bezowocne i władze zaczynają przypuszczać, że ona żyje.

Auto Planinshek'owej znaleziono częściowo zanurzone w rzecze, do której stoczyło się z drogi koło mostu na drodze 15. W aucie była jej torebka ręczna, ale po niej nie znaleziono innego śladu.

Planinshek'owa, licząca 32 lata, mieszkała pn. 2017 S. 89 ul., w West Allis, znikła kiedy wybrała się na wizytę do Mukwonago. Mąż jej natenczas był przy pracy.

Tymczasem dowiedzieli o niej, że Planinshek'owa w ubiegłym tygodniu wniosła skargę o rozwód, chociaż mąż Emil, o tym nie wiedział.

Również stwierdzono, że przed świętami podjęła ona \$300 z banku i spółki oszczędnościowej. W jej portemonetce w aucie znaleziono tylko \$6.

Jest możliwość, że auto było celowo pchnięte do rzeki, lecz nie ma wyjaśnienia, w jaki sposób ona tak szybko ulotniła się z tego miejsca, bo było to w biały dzień i droga jest dość ruchliwa.

To Są "Żałośni Pomieszkańcy"

Londyn. (KW). — W londyńskich tygodnikach katolickich "Zycie" i "Gazeta Niedzielną" ukazał się równocześnie następujący list p. Jana Balińskiego Jundziła, prezesa Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej w W. Brytanii: "Szani. Panie Redaktorze!

W dniu 11go grudnia miałem możność przeprowadzenia dłuższej rozmowy z ks. arcyb. Dawidem Mathew, biskupem brytyjskich Sił Zbrojnych.

W toku tej rozmowy zostałem zapytany, dlaczego w wielu wypadkach młodzi Polacy, — wstępując do wojsk brytyjskich, a szczególnie do lotnictwa, albo skracają swe nazwiska, albo je całkowicie zmieniają.

Ks. arcybiskup wyraził ubolewanie i zdziwienie, że Polacy przywiązują tak mało wagi do swych polskich nazwisk, co też na ogół nie jest dobrze widziane przez Anglików.

Ks. arcybiskup upoważnił mnie do zakomunikowania jego opinii w tej sprawie szerszemu ogółowi, co pozwalał sobie uczynić, prosząc p. Redaktora o wydrukowanie powyższego listu."

Czyż trzeba było aż takich klęsk i porażek, jakie ponieśliśmy w wyniku drugiej wojny światowej, by niektórzy Polacy stracili godność ludzką i narodową? Bo przecież powszechnie uchodzimy za naród dumny i hardy.

A oto proszę: jedni zmieniają nazwiska i małpują obcych, niepomni, że budzą oni śmiech lub wzdętych; inni wychowują dzieci w obcym języku, "żeby im było w życiu łatwiej". — bo Polakiem być jest trudno; jeszcze inni jeżdżą jadłem do wszystkiego co polskie.

Nieszczęśni, żałośni pomieszkańcy...

Kongres Pol. Nie Zmienił Stanowiska w Sprawie Zjednoczenia Sił Polskich

(Dokończenie ze str. 1-ej)
wojennego, rada naczelna oczekuje ostatecznego sfinalizowania w najbliższych przyszłości wynikłego z inicjatywy generała Kazimierza Sosnkowskiego i opartego o legalizm aktu zjednoczenia narodowego, podpisanego 14 marca 1954 roku przez wszystkie stronnictwa polityczne i wszystkie organizacje społeczne polskiego obozu niepodległościowego. Wszelka dalsza zwłoka w pełne realizacji aktu zjednoczenia narodowego zawarcia traktatu pokojowego w sprawie polskiej w wolnym świecie. Gra na zwłokę i egoizm jednostek, nie do cenających powagi chwili, jaką przeżywamy, powinny ulec woli zjednoczenia wszystkich niepodległościowych sił polskich do skutecznej walki o sprawę polską i do zespolenia w jeden nurt uchodźstwa wojennego i emigracji polskiej."

Pan Mackiewicz Na To Nie Chciał Dać Odpowiedzi
Powyższa rezolucja pozostaje, jak wynika z oświadczenia

prez. Rozmarka, podstawą działań Kongresu Polonii Amerykańskiej, naczelnej instytucji reprezentującej zorganizowanych obywateli St. Zj. pochodzenia polskiego.

P. Mackiewicz zarówno podczas konferencji prasowej, jak i na wiecu w Domu Narodowym podkreślał kilkakrotnie t. zw. "sprawę Bergu", cytował ją kilkakrotnie dla wzmocnienia swych wypowiedzi, uchylił się natomiast od odpowiedzi, czy widział się z dawnym swoim przyjacielem z Wilna, również pisarzem, Jerzym Putramentem. W szczególności uchylił się p. Mackiewicz od odpowiedzi, czy widział się z Putramentem, kiedy ów był na stanowisku ambasadora komunistycznego reżimu Bieruta w Paryżu w roku 1945. Wiadomo powszechnie w Londynie, że p. Mackiewicz udał się w tym czasie do stolicy Francji i to w porozumieniu z pewnym stronnictwem politycznym. P. Mackiewicz twierdzi, że odpowiedź na pytanie w tej sprawie poniżyłaby jego godność.

Spór Jana Kiepury z Brytyjskimi Władzami Podatkowymi Trwa Nadal

Kiepura Stracił w Polsce Majątek Oszacowany Na Około 2,500,000

Londyn (DP). — Między znanym śpiewakiem polskim Janem Kiepurą a brytyjskimi władzami podatkowymi istnieje spór, który już raz oparł się o sąd angielski i prawdopodobnie wymagać będzie ponownej interwencji sądu.

Początek sporu sięga czasów przedwojennych, kiedy w latach 1935—36 Kiepura dawał w Anglii koncerty i wyprodukował w Anglii dwa filmy. Kiepura twierdzi, że pomógł o swoją pensję netto i tę mu przyznano plus zwrot podatku, który wymierzony został na 1,000 funtów angielskich. Cała suma została przekazana do Polski. W półtora roku później, jak twierdzi Kiepura, powiedziano mu niespodziewanie, że ma zapłacić podatek w wysokości 7,800 funtów.

Wojna przerwała korespondencję z brytyjskimi władzami podatkowymi. Kiepura szacuje majątek, który stracił w Polsce, na przeszło dwa miliony 500,000 dolarów. Podczas wojny orzeczeniem sądu brytyjskiego sumę 7,800

funtów zmniejszono do 5,000 funtów. Kiepura przesłał z Ameryki na poczet tej należności 2,200 funtów, jednak dalsze raty zostały wstrzymane za radą adwokata w Stanach Zjednoczonych, który stanął na stanowisku, że pieniądze przeznaczone na podatek, zostały stracone w Polsce i że Kiepura nie powinien opłacać zaległego podatku ze swych nowych zarobków.

Podczas ostatniego pobytu w Anglii we wrześniu i październiku br. Kiepura i jego żona Marta Eggerth dali trzy koncerty: dwa w Royal Albert Hallu w Londynie i jeden w Manchester. Honorarium wyniosło 2,000 funtów. Kiepura, jak twierdzi impresario, potrącił z tej sumy swe wydatki, a resztę oddał do depozytu w Anglii w celu pokrycia ewentualnych roszczeń.



NAJLEPSZEGO GATUNKU WM. A. ROGERS

SREBRO STOŁOWE

Gwarantowane Na Całe Życie
Mogą Nabywać

**CZYTELNICZ
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO**

PO TYLKO \$2.20 i Sześć za
Kuponów Komplet

1 łyżka do zupy
1 widelec stołowy
1 nóż stołowy z pustą rączką, ostrze z niepiłymi ścią

2 łyżeczki do herbaty
1 widelec do salaty
1 nóż do mięs

Oprócz powyższych już otrzymaliśmy dodatkowe srebro, do uzupełnienia kompletów, a mianowicie:

3 łyżki do podawania jarzyn.....\$1.20 i 6 kuponów
Nóż do masła i łyżeczka do cukru.....\$1.20 i 6 kuponów
Chochełka do sosu.....\$1.20 i 6 kuponów
Duża łyżka do jagód.....\$1.20 i 6 kuponów
Widelec do wedlin.....\$1.20 i 6 kuponów

Takich kompletów możecie nabywać — ile chcecie, na tych samych warunkach, więc w krótkim czasie możecie mieć komplet srebra na 6, 8 czy 12 osób.

JAK POSTĘPOWAĆ

Dzień po dniu wycinać kupony jak poniżej umieszczony, numerowane, a gdy już macie 6 kuponów przysyłcie do Dziennika Związkowego lub przysyłcie kupony z należącością, a otrzymacie swój komplet srebra i gwarancję. Na przesyłkę pocztową doliczyć trzeba 15c od kompletu.

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

No. 1602 11-go Stycznia, 1955

Za doliczone..... kuponów i \$..... gotówka proszę mi przysłać

następujące sztuki srebra z gwarancją.....

Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Zona..... Stan.....

Z Życia Towarzyskiego Polonii

Dziś Instalacja Gr. 2798 Z. N. P.

Tow. Zwycięstwo pod Warszawą, Gr. 2798 ZNP, odbędzie swą miesięczną posiedzenie we wtorek, 11-go stycznia, o godzinie 8ej wieczorem, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Po krótkim posiedzeniu odbędzie się instalacja nowego zarządu na rok 1955.

Gościem na tym posiedzeniu będzie prezes Gminy 178 ZNP, p. Aleksander Moll, który odbierze przysięgę od nowej administracji, do której wchodzi następujący: Józef F. Mańka, prezes; Adam Wolak, wiceprezes; Aleksandra Kicińska, wiceprezeska; Henryka Grajewska, sekr. prot.; Władysław Grajewski, sekr. fin.; Zygmunt Dogałowski, kasjer; Jan Winiarski, marszałek. Do rady gospodarczej weszli: Jan Kowalski, Bronisława Składanowska, Ignacy Makar. Zarząd prosi członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie. — Józef F. Mańka, prezes; Henryka Grajewska, sekretarka.

Prof. Stanisław Kot Przybywa Do Chicago

W najbliższych dniach przybywa do Chicago na kilkudniowy pobyt prof. Dr. Stanisław Kot, stałe zamieszkały w Paryżu. Prof. Kot jest znanym uczonej polskim i autorem szeregu dzieł z zakresu historii wychowania i szkolnictwa, oraz prądów kulturalnych w świecie.

Wymieniony bawi oraz pierwszy w Ameryce, dokąd przybył przed dwoma miesiącami. W czasie pobytu w Ameryce prof. Kot odwiedził kontakty z uczonymi amerykańskimi i był podejmowany w wielu miastach amerykańskich. Prof. Kot, jako syn wsi polskiej brał od najmłodszych lat udział w pracy Polskiego Stronnictwa Ludowego, jest członkiem Rady Naczelnej tego Stronnictwa, oraz prezesem Rady Naczelnej Stronnictwa na Europie. Profesor był bliskim współpracownikiem śp. Wincentego Witos i śp. Gen. Wł. Sikorskiego. W Rządzie Gen. Wł. Sikorskiego zajmował stanowisko ministra, oraz był ambasadorem R. P.

Zw. Przyj. Wsi Polskiej w Ameryce urządza z okazji pierwszego pobytu prof. Kota w Ameryce, 15-go stycznia 1955, o godz. 8ej wieczorem, który odbędzie się dnia czwartym w dużej sali Lenarda.

Coś Nowego i Przyjemnego Dla Miłośników Muzyki

Nie trzeba być znaną muzyką, by przekonać się, że w Mil-Arm Inn pnr. 1886 Milwaukee Ave. jest cudowna muzyka. Muzyka mechaniczna, a jednak tak trudno jest to odróżnić od rzeczywistej. Ten kot, tego nie widział, a wejście do lokalu Mil-Arm Inn słyszy tylko przepiękną muzykę na różnych instrumentach.

Przy instrumentach muzycznym (a jest ich bardzo wiele różnego rodzaju) jest manekin, robiący wrażenie człowieka żywego, ponieważ wykonuje te same ruchy, co człowiek żywy, a instrument gra. Długo trzeba się wpatrywać, by przekonać się, że jest to tylko manekin.

Angelo Valente, właściciel Mil-Arm Inn, 1886 Milwaukee Ave. powiada, że instrumenty te mają swą historię. Wykonane one były w Niemczech w 1850 roku. Jest to jeden z najpiękniejszych okazów mechanicznej muzyki — jeden z największych w Chicago — jest tam pianino, gitara, saksofon i wiele innych instrumentów. Wygrywa one najrozmaitsze melodie, a dla przegrania ich trzeba 10 godzin czasu. Tak wiele melodii zawierają. Jest to coś nowego, coś swoistego i tak pięknego zarazem.

Francuski organ liczy aż 200 lat. Prócz tego jest tam wiele innych około 30 różnego rodzaju automatów muzycznych. Dlatego miłośnicy muzyki, jakoteż ci, którzy pragną zobaczyć te wyjątkowe osobliwości, powinni wstąpić wieczorem do Mil-Arm Inn 1886 Milwaukee Ave. Angelo Valente, lub którykolwiek z jego współpracowników z największą przyjemnością objaśnią gości na temat wielu ciekawych rzeczy tych wyjątkowych muzykantów. (R.M.)

Instalacja Tow. "Promień Gwiazd" Gr. 3114 Z. N. P.

Tow. "Promień Gwiazd" zawiadamia, że instalacja nowego zarządu odbędzie się na miesięcznym zebraniu dnia 13-go stycznia, o godz. 8ej wieczorem, w Sokolni przy 1062 N. Ashland ave.

Przysięgę od nowego zarządu odbierze dyr. ZNP, p. Jan Ulatowski. Zarząd został wybrany przez aklamację w dawnym pełnym składzie: Maria Galinska, prezeska; St. Czarkowski, wiceprezes; St. Rolleder, sekr. prot.; D. Orzechowska, sekr. fin.; J. Szwedzik, skarbnik; Fr. Galinski, marszałek. J. Baron, A. Kołodziej, R. Lownik — rada gospodarcza.

Zarząd serdecznie zaprasza wszystkich członków, przyjaciół oraz gości i prosi o jak najliczniejsze punktualne przybycie, aby w miłym nastroju spędzić wieczór. Na instalacji zostaną wręczone 3 nagrody z kontestu grupy za największą ilość zapisanych członków w roku 1954, oraz nagroda ZNP — odznaka za zapisanie 3 członków w październiku, 1954 r. — z kontestu 75-lecia ZNP. — Maria Galinska, prezeska; St. Rolleder, sekr. prot.

Walne Zebranie S. P. K. Koła Im. 2-go Korpusu

Dnia 16-go stycznia, br., odbędzie się w sali Legionu Młodych Polek, 1507 W. Division ul., walne zebranie SPK Koła im. 2-go Korpusu z następującym porządkiem dziennym: zagajenie; wybór przewodniczącego, zastępcy i sekretarza; odczytanie i przyjęcie protokołu z ostatniego walnego zebrania; sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej; dyskusja nad sprawozdaniem; uchwalenie absolutum dla zarządu; wybory do władz Koła; uchwalenie wytycznych planu pracy; wolne wnioski; zamknięcie zebrania.

Początek walnego zebrania o godz. 2:30 po południu w pierwszym terminie, o godz. 3ej w drugim terminie. Zarząd Koła prosi swoich członków o jak najliczniejsze przybycie.

Bal Śnieżny Na Rzecz Żołnierza Polskiego

Centrum Przyjaciół Żołnierza Polskiego urządza Bal Śnieżny dnia 29-go stycznia o godz. 8ej wieczorem w sali Młodzieży, róg ul. Noble i Cortez, w celu przysporzenia funduszy na polskich żołnierzy przebywających po szpitalach.

Będzie to bal niezwyklej musi mieć powodzenie, bowiem dochód przeznaczony jest tylko dla chorych naszych polskich żołnierzy. Będzie coś nowego, jak głosi pani Zofia Jaworska, przewodnicząca programu sezonu karnawałowego, ale co będzie, już jej tajemnica.

Ażeby tę tajemnicę zbadać bliżej, to najlepiej zaopatrzyć się w bilet i przybyć na bal. Nikt się nie zawiedzie, kto przybędzie a znajdzie pełne zadowolenie i zabawi się wesoło.

Bal Śnieżny jest urządzony każdego roku, aby po pierwsze przyczynić się do nieniesienia pomocy inwalidom polskim w szpitalach we Francji, w Niemczech we Włoszech i innych krajach, po drugie, by zabawić się wesoło w karnawale. Połacie więc nasi drodzy przyjaciele pięknie z pożytecznym i gromadnie poprzyjcie zabieg komitetu Centrum, który zupełnie bezinteresownie a tak energicznie i troskliwie pracuje, by inwalidom ulżyć w niedoli.

Przewodniczącą Balu Śnieżnego jest wice-prezeska Centrum Przyjaciół Żołnierza Polskiego, pani Maria Pachowska, sekretarka zaś jest wszystkim znana z dawniejszych zabaw pani Jadzia Cieplinska. Orkiestra Antoniego Kawałkowskiego.

Dyr. J. Ulatowski Na Instalacji Gr. 523 Z. N. P.

Posiedzenie instalacyjne Tow. Orzeł Polski Gr. 523 ZNP odbędzie się we czwartek 13-go stycznia, w sali Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul. początek o godzinie 8ej wieczorem punktualnie.

Na posiedzenie te przybywa Dyrektor Zarządu Centralnego ZNP p. Jan Ulatowski, który po zaprzysiężeniu nowej administracji przemówi do zebranych gości. Prosimy wszystkich członków i członkinie o przybycie i zapoznanie się z wybitnym gościem jak i usłuszenia jego przemówienia. Zdany będzie także raport finansowy ze stanu kasy Tow. Orzeł Polski.

Przypominamy że Tow. Orzeł Polski Gr. 523 ZNP w tym roku obchodzi 55cie lecie swego istnienia. Specjalny komitet na czele z p. S. Tybón, jako przewodniczącym i p. M. Obidzińską, jako sekretarką czyni energiczne przygotowania do uroczystości jubileuszowych które odbędą się w dn. 29-go maja.

Prosimy członków o regularne opłacanie swych podatków miesięcznych a zwłaszcza o wyrównanie zaległości za rok ubiegły. Członkowie którzy pragną złożyć swą \$1 donację na dobro sprawy polskiej, który to fundusz każdorocznie przekazywany jest do Kongresu Pol. Amer., mogą to uczynić u sekretarza finansowego na instalacyjnym posiedzeniu. — H. Zieliński, prezes; Aleksander Moll, sekr. fin.

Oplatek N. Polonii, Armii Kraj. i SPK, Koła w Chicago

Wymienione wyżej organizacje urządzają w niedzielę, dnia 16-go stycznia, 1955 roku, o godz. 4:30 w sali Restauracji, Lenarda, 1307 Milwaukee Ave. na 1szym piętrze TRADYCYJNY OPLATEK, na który tak członków swych organizacji, jak i wprowadzonych gości jak najserdeczniej zapraszają. Program starannie przygotowany. Na pokrycie kosztów własnych pobierze się donacje w kwocie \$1.25.

Z Kensington

Posiedzenie instalacyjne Tow. Naród Polski, Gr. 132 ZNP, odbędzie się w niedzielę 16-go stycznia, w sali zwykłych posiedzeń. Przysięgę od nowej administracji odbierze prezes Gm. 34tej ZNP, p. Fr. Jendryaszek. Po posiedzeniu skromne przyjęcie dla członków t. zw. smoker. Prosimy o liczne przybycie naszych członków i członkinie. — Fr. Kabat, prezes; Fr. Noga, sekr. prot.

Tow. Postep Gr. 500 ZNP, odbędzie swoje roczne posiedzenie oraz instalację nowego zarządu 14-go stycznia w Domu Polskim, pnr. 11935 S. Michigan Ave. w Kensington, Ill. o godz. 8ej wieczorem.

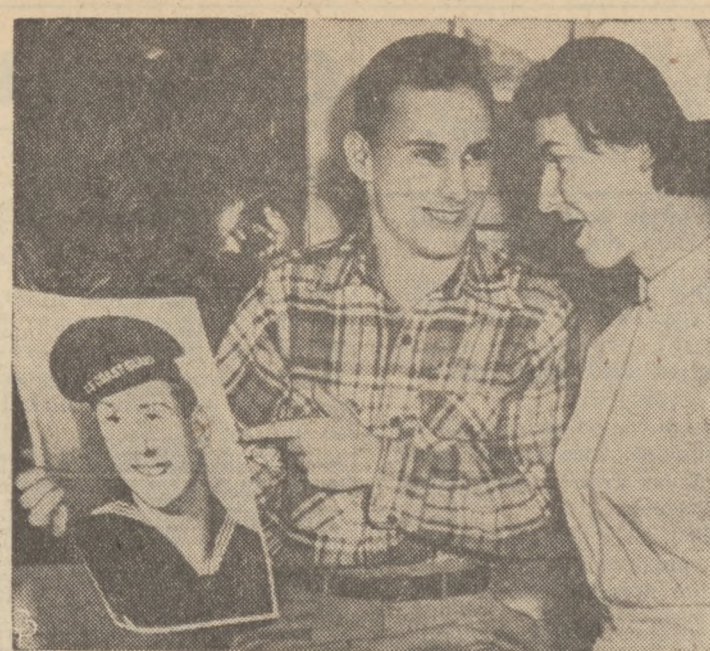
Przysięgę od nowego zarządu odbierze jeden z urzędników Gminy 34tej ZNP. Nowy zarząd jest jak następuje: Prezes Franciszek Jendryaszek; wiceprezeska Antonina Grzesiak; sekr. prot. Florencia Flieger; sekr. fin. Jan Wódka; kasjer Józef Masier; marszałek Paweł Niemczyk; opiekunowie kasy S. Schaeffer i K. Iwanluk.

Po posiedzeniu będzie przyrządzona przekąska, którą się zajmą nasze panie.

Wszyscy członkowie i członkinie są proszeni na to posiedzenie, aby się zabawić. — Franciszek Jendryaszek, prezes; Florencia Flieger, sekr.



PRZYGOTOWUJĘ WIZYTE PREZERA WŁOSKIEGO. Ambasador Stanów Zjednoczonych we Włoszech, Clara Boothe Luce opuszcza Białe Domo po wizycie u prezydenta Eisenhowera, z którym omawiała plan wizyty w US premiera włoskiego Scelby'ego w marcu, b.r. Pani Luce wyraża się entuzjastycznie o osiągnięciach Włoch w ostatnim roku.



OPIAROWAŁ SWOJĄ NERKE BRATU.—Ronald Herrick, lat 23 z Northboro, Mass., ofiarował swemu choremu bliźniaczemu bratu Richardowi własną nerkę. Richard chorował na zapalenie nerek. Opuszczając szpital w Bostonie, gdzie dokonano transplantacji, Ronald pokazuje fotografię swego brata jednej z pielęgniarek.

Interesujące Było Ostatnie Posiedzenie Pol. Am Rady Pracy

Na ostatnim zebraniu Polsko-Amerykańskiej Rady Pracy odbyła się podniosła uroczystość, poświęcona tradycyjnemu wspólnemu składaniu sobie życzeń przy łamaniu się oplatkiem.

Zebraniu przewodniczył J. K. Wiczeorek, prezes P.A.R.P., który przy otwarciu zaznaczył, iż dzisiaj obchodzimy uroczystość narodzenia Zbawiciela świata, Jezusa Chrystusa, syna cieśli z Nazaretu, który przyszedł na świat, aby ludzkość zbawić, aby biedaka podnieść społecznie; który głosił miłość bliźniego, który rzucił klątwę na samolubnych bogaczy, zapowiadając, że "pierwej wielbił będziecie przez ucho igły, niż bogacz do królestwa Bożego. Ale miłość i sprawiedliwość nie zapomniały na świecie, sprawiedliwość nie odniosła zwycięstwa, a królestwo Boże jest tak dalekie, jak było przed dwiema tysiącami latami.

— Dziś lamie się z wami tym tradycyjnym oplatkiem, — mówił p. Wiczeorek — z myślą o naszych rodakach tam w niewoli za Żelazną Kurtyną, życząc im, aby przyszłe narodzenie Chrystusa obchodzili w wolności.

Następnie p. Wiczeorek poprosił redaktora Adama Olszewskiego, który streścił znaczenie narodzenia Chrystusa dla świata i dla ludu pracującego, a następnie szeroko omówił obecne położenie Polski i walkę, jaką prowadzi Polonia Amerykańska o wyzwolenie Polski przez Kongres Polonii Amerykańskiej.

Mec. Edward Koza zaś w swoim przeszo godzinny referacie omówił dwadzieścia jeden punktów prawa odnośnie wypadków przy pracy i wypadków ulicznych. Po-

uczył, co się powinno robić, aby nie być pokrzywdzonym przez niebezpieczeństwo lub nieznajomość ustaw. A więc w pierwszym rzędzie winien zgłosić się do swojego formana i zażądać pierwszego opatrunku, a jeżeli jest cięższe uszkodzenie, wysłania do szpitala. W wypadku na ulicy nie należy odchodzić z miejsca bez odpowiedniego spisanie protokołu, gdyż nie raz człowiek w przestrachu nie czuje z początku bólu. Dał wskazówki, co trzeba robić, jeżeli firma nie ma asekuracji. W tym wypadku należy zgłosić się do Illinois Industrial Commission, 160 No. La Salle St., w Chicago. Na zadawane pytania mec. Koza dawał wyczerpujące odpowiedzi ku ogólnemu zadowoleniu.

Obecnie podziękowali mec. Koza przez powstanie za udzielone rady. — J. K. W.

Instalacja i Posiedzenie Alliance Society, Gr. 2475 Z. N. P.

W środę, 12-go stycznia, jak zwykle w drugą środę miesiąca, odbędzie się miesięczne zebranie Tow. Alliance Society, Gr. 2475 Z.N.P., w sali pnr. 1217 N. Bosworth ul. Ze względu na to, że będzie instalacja nowego zarządu, będziemy mieli na tym zebraniu gości w osobie wiceprezesa ZNP, dra Stefana Lisowskiego, który odbierze przysięgę od nowej administracji. Zarząd prosi członkinie i członków o jak najliczniejsze przybycie. Początek zebrania, o godz. 8ej wieczorem. — K. Bojkowski, prezes; J. Wróblewski, sekr. prot.

Więści Ze Stolicy Arizony

W Grupie 3064 ZNP, im. Kornika, zaczął się rok nowy pod znakami czynu. Na grudniowym posiedzeniu dokonano wyboru nowego zarządu, a w niedzielę, dnia 2go stycznia, zarząd ten złożył przysięgę i został zainstalowany. Przewodniczył uroczystości pierwszy prezes tej Grupy, inżynier Józef Ipnar, składając nowemu zarządowi serdeczne życzenia. Mówił krótko ale z przejęciem.

Nowy zarząd Grupy stanowią: Edward Starzyński, prezes; Jan Sokołowski, wiceprezes; Felicia Kukuczowa, wiceprezeska; Alfred Majewski, sekr. finansowy; Antoni Jeżowski, sekr. prot.; Frank Kukucz, skarbnik. Władysław Siemicki, Stella Lesiak i Władysław Budziszewski — opiekunowie kasy. Józef Kamiński, marszałek. Zarząd ten wybrano na grudniowym posiedzeniu, któremu przewodniczył red. F. S. Barć, który w swym przemówieniu podniósł dwa momenty w rozwoju pięknej Grupy. Pierwszym czynnem, z którego Grupa i jej członkowie mogą być dumni, to zorganizowanie Kółka Młodzieży, które dziś liczy już 42 młodych członków i członkin. Drugim — to poparcie sto procentowe Klubu Politycznego pod nazwą: Maricopa Improvement and Political Club, do którego już należało przeszło 50 członków.

Podczas instalacyjnego posiedzenia urządzono gwiazdkę dla Kółka Młodzieży i obdarowano młodzież podarunkami, a dla wszystkich członków i gości podana była przekąska i kawa bezinteresownie. Po przekasce puszczono się w tany.

Instruktorą młodzieży jest znana harcerka z Cleveland, pani Agnieszka Ratkowska, a gwiazdorem był wiceprezes Jan Sokołowski.

Grupa 3064 posiada 105 członków dorosłych i 42 małoletnich; założona 8 lat temu, a majątek grupy wynosi przeszło \$3,000.00.

Redaktor F. S. Barć zajęty jest obecnie planami podróży do Paryża, gdzie mieszka jeden z jego synów, Jan, z żoną i dwójkiem dzieci, urodzonych we Francji. Wizyta potrwa około 3 miesiące. Mężowi towarzyszyć będzie żona, pani Laura.

Prezesem Klubu Pułaskiego został wybrany po raz trzeci ob. Jan Kiełbowski, dawny sekr. grupy.

Posiedzenia Grupy 3064 odbywają się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca w Klubie Pułaski, 4331 E. McDowell, Rd. Phoenix, Arizona. Na każdym posiedzeniu witani są goście z różnych stron całego kraju. — Stary związkowiec i skarbnik Grupy 3064 — Fran. Kukucz.

Zapisujcie działwę waszą do Wydziału Małoletniego Z. N. P.

Wiedza Pomniejsza Hemoroidy Nowym Sposobem Bez Chirurgii

Znaleziono Leczniczą Substancję o Podwójnym Działaniu —
Daje Ulgę w Bólach — Pomniejsza Hemoroidy

New York, N. Y. (Specjalnie). Poraz pierwszy wiedza znalazła nową leczącą substancję o zadziwiających walorach pomniejszania hemoroidów i przyniesienia ulgi w bólu — bez chirurgii.

W jednym wypadku hemoroidów po drugim, zanotowano "bardzo poważne polepszenie i potwierdzone pod obserwacją lekarzy." Bóle zostały szybko zmniejszone. A podczas łagodnej ulgi bólów, miało miejsce pomniejszenie lub wycofanie się (zmniejszenie) hemoroidów.

Ale najbardziej zadziwiające ze wszystkiego — jest, że ta poprawa miała miejsce, gdzie obserwacje lekarskie były prowadzone bez przerwy, przez okres wielu miesięcy.

Faktycznie rezultaty były tak gruntowne, że cierpiący mogli wydać tak zadziwiające orzeczenie jak: "Hemoroidy przestały być

problemem!" A wśród tych cierpiących były liczne i różne wypadki hemoroidów, niektóre od 10 do 20-letnich.

Wszystko to odbywa się bez użycia narkotyków usypiania lub znieczulania jakiegokolwiek. Tajemnica leży w nowej substancji leczącej (Bio-Dyne) — wynalazek instytutu badań o światowej sławie. Bio-Dyne jest już szeroko znany w użyciu leczenia uszkodzonych tkanek, we wszystkich częściach ciała.

Obecnie ta nowa lecząca substancja jest do nabycia w formie maści na hemoroidy, pod nazwą Preparation H*. Cena tylko 98c za tubkę, wraz z aplikatorem. Żądajcie we wszystkich aptekach — pod nazwą Preparation H. I pamiętajcie — w razie niezadowolenia zwrot pieniędzy natychmiast.

*Reg. U. S. Pat. Off.

Kalendarzyk Zabaw

SOBOTA, 15 STYCZNIA

Tow. Jana Chrzeciela, Gr. 1354 ZNP, urządza wielki noworoczny bal w sobotę, 15go stycznia, w dużej sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., początek o godz. 8ej wieczorem. Dla Towarzystwa in gremio wstęp wolny. Komitet z wiceprezesem Józefem Czarnieckim na czele postarał się o doborową orkiestrę, oraz wiele innych niespodzianek, by gości należało ubawić. Prosimy wszystkich członków i członkinie, oraz naszych sympatyków o przybycie na tę imprezę, gdyż cel jest godny poparcia. — Antoni Górski, prezes; Józef Czarniecki, przew. kom.; Gertruda Dubińska, sekr. kom.

Klub Miechowie Wielkie urzą-

dza zabawę w sobotę, 15go stycznia, na którą zaprasza wszystkich parafian i sąsiednie kluby, oraz wszystkich sympatyków klubu. Zabawa odbędzie się w sali Iron Sides Post Hall, 1245 N. Washtenaw ave., początek o godz. 8:30 wieczorem. Orkiestra Eddie Zima. — Za zarząd i komitet: Józef Pudło, prezes; Józefa Szczeko, sekr.

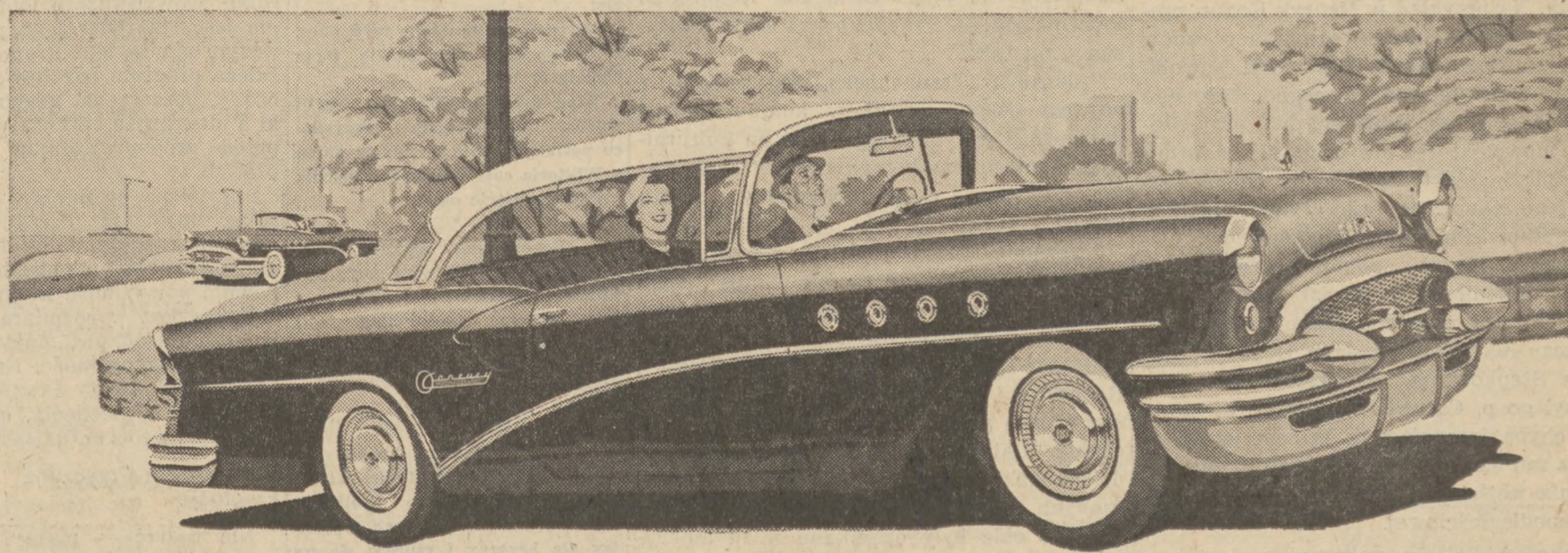
Klub Czarna, powiat Ropczyce,

urządza instalacyjny bal w sobotę, dnia 15go stycznia, w sali Z.K.M., 1401 W. Superior ul., róg Noble ul. Instalacja nowego zarządu na rok 1955 odbędzie się o godz. 8ej po poł., po instalacji zabawa tańeczna przy dźwiękach orkiestry Joe Pat. Komitet zaprasza wszystkich członków oraz przyjaciół i sympatyków. — Jan Nogaj, prezes; Józef Feut, sekr. prot.

NIEDZIELA, 16 STYCZNIA

Chór Paderewskiego w Chicago, zaprasza wszystkich swoich sympatyków oraz całą Polonię chętną do Wieczór Koled, połącz-

ny z tradycyjnym Oplatkiem oraz z zabawą tańczoną. Uroczystość ta odbędzie się 16go stycznia b. r. o godz. 5tej popoł. w Błękitnej sali Stow. Weteranów, 1239 N. Wood Ulica.



Do czego dążycie — do tego dojdziecie!

Niema żadnych "jeżeli", żadnych "może", lub "ale", co do tego.

Gdy naprzecie na pedał auta Buick 1955 z Jazdą Dynafłow*, to ruszycie.

W momencie gdy naciśnięcie na pedał, otrzymacie potrzebne Wam działanie — natychmiastowe zerwanie się z miejsca, lub błyskawiczną, bezpieczną i potężną siłę do wydobycia się z ciasnoty na jezdni.

Nie jest magią, ta porywająca i puls przyspieszająca reakcja — mimo, iż zdaje się, że jest tego bardzo bliską.

Jest to zasada nowoczesnego samolotu, zastosowana poraz pierwszy do transmisji samochodu.

Dwadzieścia "śmigieł z regulowanym kie-

runkiem" wewnątrz samej Dynafłow, mogą przerzucić swój kierunek — jak śmigło w samolocie może zmienić swój kierunek z pozycji zrywu na pozycję lotu.

A co Wam to daje — przy sterze Buicka 1955 — jest najbliższe do "lotu na kołach". Znacznie lepsza miłośnika z paliwa w normalnych warunkach jazdy i krążenia. Zdziwiająca reakcja, gdy potrzebne szybkie zerwanie, lub nagłe przyspieszenie.

Najwyższem zadowoleniem roku jest Buick

Milton Berle Na Programie Buicka! Zobaczcie przedstawienie Buick-Berle co drugi wtorek wieczór.

ODWIEDŹCIE PRZEDSTAWICIELA BUICKA

Dr. P. J. ORZYŃSKI LEKARZ-CHIRURG
1033 W. CHICAGO AVE.
Telefon Haymarket 1-6041
Godziny od 2 do 4, od 7 do 9 wiecz., prócz Środy Niedzieli i Świąt i Soboty

Najlepszym Podarunkiem
Jest
ALBUM KARYKATUR
KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO
Rysownika i Artysty-Malarza—Dziennika Związkowego



To Historia w Obrazach
ZDRADZONEJ POLSKI
Poślijcie ją swoim bliskim

Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brązowym. Ślicznie się przedstawia Rozmiar 8½x11 160 stron Rysunków

Podpis pod Rysunkami w języku polskim i angielskim

Cena **\$1.50** z przesyłką pocztową

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave. Chicago, 22. Ill

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois, under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.	
Codziennie i Sobotę	Rocznice (1 yr.) \$15.00	Codziennie i Sobotę	Rocznice (1 year) \$14.00
Półrocz. (6 mos.) 8.50	Kwartal. (3 mos.) 4.50	Półrocz. (6 mos.) 8.00	Kwartal. (3 mos.) 4.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.90	Miesięcz. (1 mo.) 2.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50	Miesięcz. (1 mo.) 2.00

Tylko Tyko
Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 Year) \$5.50
Półrocz. (6 mos.) \$3.00
Kwartal. (3 mos.) 2.00

DO INNYCH KRAJÓW
Codziennie i Sobotnie Tyko Sobot. Wydanie
Rocznice (1 year) \$21.00
Półrocz. (6 mos.) 12.00
Kwartal. (3 mos.) 7.00

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)..... 5c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....10c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M. and after 5 P.M. BRUNSWICK 8-8707.
Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Wszystko Możliwe

Bez wątpienia premier Mendes-France jest najlepszym kierownikiem Francji po drugiej wojnie światowej, wykazując wiele zrozumienia w czym leży dobro jego rodzinnego kraju.

Ale z drugiej strony amerykański sztab generalny zastanawia się nad ważnym problemem. Gdyby naprzykład przyszło do wojny z Rosją i Francja stanęła po stronie Ameryki, jaka wartość obronna byłaby po stronie Francji, której rząd byłby z Ameryką a ogromne tłumy komunistów francuskich sabotowałyby wszystkie posunięcia strategiczne U.S. na ziemi francuskiej? Nigdzie w Europie komuniści nie są tak silnie zorganizowani w jakiejś jak we Francji.

Więc dla Ameryki jest to poważny problem.

Memoriał Trzech z KNAPP'a

Na przyjęciu p. Cata-Mackiewicza w Detroit znalazło się 68 osób. Podobno jedynie tytuł miejscowa organizacja pozostająca przy "Zamku" Komitetu Skarbu Narodowego mogła zgromadzić, czyli tyle "płatników" stawiało się na telefoniczne apele. W tej liczbie, jak wynika z informacji, jakie przedostały się do prasy, nie wszyscy należeli do entuzjastów polityki p. Augusta Zaleskiego i szefa jego gabinetu, wysłanego z Londynu do Ameryki.

Na zabraniu panowała też tego rodzaju atmosfera, że nie wszyscy, nawet wybitnie zasłużeni działacze tam obecni, mogli wypowiedzieć to, co czuli, i co im cisnęło się na usta. Na przykład p. Henryk Kogut, prezes Komitetu Narodowego Amerykanów Polskiego Pochodzenia (KNAPP), powołany nawet na przewodniczącego rzeczoności przyjęcia w hotelu Whittier, miał przygotowaną mowę, której nie wygłosił, a która niewątpliwie nie tylko wiernie odzwierciedlała jego stanowisko jako głowy KNAPP'a, ale i stanowisko innych knappowców. Wobec tego p. Kogut spokojnie przemyslał mowę zamiast na memoriał i w imieniu własnym, oraz dwóch innych czołowych działaczy KNAPP'a, pp. Jana Dodatki i Andrzeja Stepkowiaka, dyrektorów KNAPP'a, wręczył go p. Catowi-Mackiewiczowi, nie z inną chyba intencją, jak w celu przedstawienia mu smutnej rzeczywistości i zasugerowania wejścia na właściwą drogę w pracy niepodległościowej.

W memoriale tym, po przedstawieniu organizacji KNAPP'a, rozwijających przez nią działalności i zasług dla Skarbu Narodowego, znajdują się następujące, bardzo znamienne uwagi:

"Nie można jednak ukrywać prawdy, że pogłębiający się kryzys powoduje coraz silniejszy rozłam na tutejszym terenie. Rozłam ten dotyczy nie tylko polonijnych organizacji politycznych lub Skarbu Narodowego. Przenika on coraz głębiej do naszych starych towarzyszów, hamując pracę i wytworząc obojętność do wszelkiej akcji na rzecz Sprawy Polskiej.

"W tych warunkach powzięcie przez Prezydenta Zaleskiego decyzji, któreby mogły położyć kres tragicznemu rozbić polskiego obozu niepodległościowego, staje się nagłą potrzebą. W dzisiejszej bowiem sytuacji nie jesteśmy w stanie pracy naszej dla dobra Polski rozwijać tak, jak moglibyśmy to uczynić i przysporzyć dla jej obrony środków materialnych, które Polonia Amerykańska mogłaby, w innych warunkach, szczerze udzielić".

Ostatni zjazd organizacji KNAPP'a, odbyty w listopadzie w Detroit, stanął pozytywnie przy "Zamku" w Londynie. Jednakowoż knappowcy nie stoją zbyt twardo, — a przynajmniej nie wszyscy, przy zjazdowym stanowisku, skoro takiej miary działacze tej organizacji, jak wymienieni, apelują do p. Zaleskiego o "powzięcie decyzji, któreby mogły położyć kres tragicznemu rozbić polskiego obozu niepodległościowego".

Tego rodzaju apel, uwaga czy — mówiąc najłagodniej — sugestią, jest równoznaczna z zarzutem rozbijania polskiego o-

bozu niepodległościowego w sytuacji światowej, kiedy dobro Sprawy Polskiej wymaga skupienia wszystkich sił polskich i rzetelnej, wytrwałej pracy na drodze do niepodległości i wolności Polski w obliczu piętrzących się przeszkód i niebezpieczeństw.

Było to, innymi słowy poufne żądanie ustąpienia p. Zaleskiego z urzędu, który powinien być czynnikiem i symbolem jedności narodowej ponad wszelką partijną, a nie autokratycznym monopolem władzy i źródłem politycznej niezgody i narodowego rozkładu.

Komunistyczne Wtyczki

Komunistyczne wtyczki na gruncie amerykańskim są różnego rodzaju. Występują w różnorodnych postaciach, mniej lub bardziej silnie zamaskowanych. Pod tym określeniem ukrywają się często osobnicy spod czerwonej gwiazdy Kremla, rozmaitego pokroju pachołki na służbie agentów Moskwy, czy piątej kolumny sowieckiej, jak i operujące tu pod bałamutnymi nazwami organizacji i wychodzące publikacje, korzystające z najwyższego uprzywilejowania na poziomie na równi z lojalną naszą demokracją literaturą.

Do komunistycznych wtyczek wychodzących w New Yorku "The New Counterattack" zalicza o spokojnym, niewinnym obliczu "Economic Notes", propagandową biuletyn w formie listów, rozsyłaną na wszystkie strony przez Labor Research Association, z siedzibą w New Yorku.

Są to "listy informacyjne", jak wynika z relacji "The New Counterattack", pozorne utrzymywane na amerykańskim poziomie wydawniczym, a w swej treściciągające przy każdej okazji do celów Partii Komunistycznej. Omawiają one wszystko, a zwłaszcza cała zagadnienia natury ekonomicznej i politycznej. A gdziekolwiek tylko się uda, nakłada się podstępnie czytelnikowi sowieckie okulary i popycha się go do patrzenia tak, jak powinien patrzeć się na plusy i minusy amerykańskiego życia ekonomicznego komunistów na rozkazach płynących z Kremla. Naciąganie i zabarwienie są często łagodne, aby zaskoczyć nimi mieszkańców Stanów Zjednoczonych nie zorientować się z kim ma do czynienia. W każdym jednak "liście" zmierzają do jednego celu — podrywania zaufania do tutejszego ustroju politycznego i ekonomicznego przy jednoczesnym narzucaniu czytelnikowi półkomunistycznego lub całkiem komunistycznego punktu widzenia.

Aby dokładniej zrozumieć krecią i kretynską działalność "Economic Notes", zwalczającą "The New Counterattack" każde pamięta, że pięknie brzmiący szyl Labor Research Association jest parawanem. Bo "listy" te były założone przez niejakiego Alexandra Trachenberga, jednego ze skazanych za antyamerykańskie knowania czerwonego tyra. Kiedyś swego czasu, nie tak dawno, podczas badania sowieckiej działalności sławetnej organizacji pod nazwą Institute of Pacific Relations, zeznał dr. Louis Budenz przed Senackim Komitetem Prawniczym, — Trachenberga scharakteryzował on tak:

"Alexander Trachenberg jest jednym z najważniejszych członków komunistycznej konspiracji w tym kraju... Jest on kulturalnym komisarzem komunistów w tym kraju... On kieruje całą propagandową robotą partii".

Następnie należy wiedzieć, że sztab redakcyjny listów "Economic Notes", spod których piór one co miesiąc wychodzą, to dwójka dobrana trójka: Anna Rochester, Grace Hutchins i Robert W. Dunn. Obie "misses", Rochester i Hutchins, liczące po sześćdziesiąt wiosen z okładem, figurują jako wydawczynie "Daily Worker", oficjalnego organu dziennego komunistów w Stanach Zjednoczonych. Obie ukończyły kolegium Bryn Mawr i obie były członkami misji amerykańskiej w Chinach. Obie też były podane jako członkinie kompartii. A według Whittakers Chambers, Hutchins miała rzekomo ślać mu pogroźki "pośrednio, gdy on wycofał się z Partii Komunistycznej 1938 roku i pozostawał w ukryciu".

Robert W. Dunn, ekonomista, był zidentyfikowany przez byłego funkcjonariusza Partii Komunistycznej, Benjaminą Gitlową, jako członek partii. Miał być trustyssem funduszu zbieranego na obronę komunistów sądzonych za przekroczenie Aktu Smitha. Miał być także najpierw skarbnikiem tego funduszu, zanim czynność tę przejął, nie kto inny, ino Grace Hutchins. Dunn wręcz miał należeć do dyrekcji Civil Rights Congress i Jefferson School of Social Science.

Jeżeli więc w czyje ręce wpadną takie komunistyczne wtyczki w formie rzekomo "poufnych listów informacyjnych", to należy pamiętać z jakiego one źródła wypływają i do czego "wyższych celów" są przystosowywane, to jest naciągane przez przemilczanie jednych faktów i wypaczanie drugich, albo przedstawianie ich w krzywym zwierciadle piątkokolumnowej propagandy.

W ścianie garnitowej w odległości 80 km. od Mysore w Indiach wykuta zostanie głowa Gandhi'ego wysokości 30 metrów.

Żaby drzewne najczęściej można usłyszeć w czasie wilgotnej pogody lub też przed burzą.

Największym znanym zwierzęciem jest niebieski wieloryb.

WIÓRA SPOD PIÓRA

MOJE SERCE ZOSTAŁO
WE LWOWIE

Jeden tramwaj pod górę się wspinał —
Drugi z góry kulał się w dół...
Strzyjski Park tonął cały w jaśminach —
Zapach bzu po ogródach się snuł...
Rój gołębi wiewiał na Ryńku,
Król Jan Trzeci z pomnika się śmiał...
Fiakry stały przed Zorzem w oryndku —
Batiar noć stajerka mi grał.

Moje serce zostało we Lwowie,
W moim mieście zieleni wzgórzy...
A ja chodzę po świecie, stęskniony i sam
I zapomniałem nie mogę — że kiedyś —
— że tam —
Moje serce zostało we Lwowie...
Dzieli nas tysiąc ładów i mórz...
Zarzącałem się w drogi połowie...
Chciałbym iść — a tu dojsz an rusz...

Jeszcze dziś — jeszcze wciąż mi się zdaje,
Choćab obcy pod stopą mam bruk —
Że to wczoraj jechałem tramwajem,
Który wolno pod górę się wioł...
Że to wczoraj w passażu Husmana
Za dwie szóstki kupiłem kiść bzu...
Że to wczoraj w galejach kasztana
Lwowski słowik mi śpiewał do snu...

Moje serce zostało we Lwowie,
W moim mieście ksztańców i bżów...
A ja chodzę po świecie — a ja idę przez świat,
Tyle dni i tygodni, i miesięcy i lat...
Zatrzymałem się w drogi połowie,
Okradziony z marzeń i snów...
Ale muszę uprzyjść dzień, gdy we Lwowie
Ze swym sercem połączę się znów!

Ref-Ren.

ROZRYWKA KRÓLEWNY

Opowiadają, że jako młoda dziewczynka królowa Wiktoria przebywała przez jakiś czas jako gość w domu swej ciotki. Ta nie wiedząc jak zająć przyszłą królową Anglii, taką jej postawiła dość dźwiagając "Wiktoria" — powiedziała — "dziś możesz się zabawić jak ci się żywnie podoba. Wybierz zajęcia jakie chcesz, a o ile to możliwe, pozwól ci je swobodnie wykonać".

Dziewczynka tak się przejęła możliwością wybierania sobie zabaw czy zajęć, że długo się namyślała co wybrać. Jedną po drugiej rozważała pracę i rozrywki jakim dawniej pragnęła się oddawać a na końcu oznajmiła swą decyzję:

"Zawsze parnęłam mój okna i bardzo bym to właśnie teraz chciała czynić".

Więc przyszłej królowej Anglii służba przygotowała wszystko co potrzebne było do mycia okien a Wiktoria cały ten dzień spędziła myjąc zawieszki okna.

— Rozbrojenie Japonii — oświadczył w Tokio wice-prezydent Stanów Zjednoczonych Nixon — było błędem, popełnionym przez Stany Zjednoczone skutkiem fałszywej oceny polityki sowieckiej.

— Nie wszystkie króliki są tchórzliwe. W Hamiltonie, Kanada, wyhodowano rasę królików, które w razie prowokacji warczą jak też brytany i rzucają się na napastnika.

— Po 5-miesięcznym kursie zdała egzamin na pilota pani Nedy Ruser z pod New Yorku. Liczy ona 64 lata i ma 20 wnuków.

W WIEZIENIU

Dozorca: — aZ co dostałeś się do więzienia?

Dozorca: — Za co dostałeś się na, za pracę...

Dozorca: — Przecież za to nie dostałeś się do więzienia!

Złodziej: — O tak, bo podczas karności "pracowałem" przy skarbnice.

O ILE...

— Tatusiu, czy bracia ciotecz, ni, to bliscy krewni?

— Tak... o ile są obaj żonami.

KTO PUKA?

Pierwszy pijak (przy stole, puka szklanką w stół):

— Hej tam! piwa!

Drugi pijak (co leży już pod stołem): O... do diabła! Ktoś puka, a ja jeszcze w luzku. Proszę wejść!

BEZ KONTROLI

— Mogę zostawić mego buchaltera z całym spokojem bez kontroli. I tak wiem doskonale co będzie robił.

— No, coż będzie robił po południu, twoim zdaniem?

— Nic nie będzie robił, oczywiście.

Co Życie Niesie —

Ewolucja Poglądów Prez. Eisenhowera i Zapowiedź Ewolucji Stosunków w Azji i w Afryce

Czołowy publicysta amerykański Walter Lippman, dowodzi na podstawie porównania dwóch mów programowych prez. Eisenhowera, to znaczy pierwszej, wygłoszonej przy objęciu urzędu przed dwoma laty, i ostatniej wygłoszonej przed kilkoma dniami, że w sposobie myślenia prez. Eisenhowera zaszły znaczne zmiany.

Zmiana jest — pisze Lippman — nie w jego moralnych celach, ale w jego pojęciu wielkiej polityki. Prezydent zmienił swą koncepcję na temat, co może być zrobione w polityce zagranicznej, co musi być zrobione w administracji spraw krajowych i co winno być zrobione na polu zwanym popularnie "pomyślnością, dobrobytem społeczeństwa".

Polityka.

W r. 1953cm Prezydent i sekretarz stanu Dulles szdłi, że mogą zdefiniować "nową pozytywną politykę zagraniczną", która doprowadziłaby do likwidacji tak zwanej przez Eisenhowera "postawy porażonego napięcia".

To miało być zrobione przez t. zw. "wojnę psychologiczną". Wierzone i sądzono, — że przez propagandę, deklaracje, dyplomatyczne przez podpisywanie paktów i odbywanie konferencji, oraz przez tajne nie-wojskowe operacje świat zachodni zacznie związać z powrotem komunistyczne imperium.

Koegzystencja.

Z tego wszystkiego nie pozostało już ani śladu w mowie programowej z dnia 5go stycznia 1955 r. Jej celem — pisze Lippman — było znaleźć i, o ile możliwe, ustabilizować "modus vivendi" (sposób współżycia) ze światem komunistycznym.

Jest to polityka koegzystencji. Mowa programowa z 1955 r. jest wyróżniającą się odmienną od tej z 1953 roku w swej teorii stosunku do najwzajemnych i najbliższych wahań ekonomii narodowej.

Co Jest Na Pierwszym Planie?

W 1953 roku mowa Prezydenta brzmiała, jak gdyby on wierzył, że zrównoważenie budżetu jest sprawą najwyższej wagi. Natomiast w 1955 roku "zrównoważony budżet" nie jest już więcej na pierwszym planie, lecz Prezydent zaleca program narodowej obrony, poszerzenia gospodarki i dobrobytu, stawiając je przed zrównoważonym budżetem.

Największa ewolucja w sposobie myślenia Prezydenta nastąpiła, zdaje się co do ustawodawstwa mającego zapewnić pomyślność kraju. — Różnica jest w rozmiarach i w liczbie środków, mających zapewnić pomyślność. Na co przed dwoma laty Prezydent goził się z niechęcią, obecnie idzie na to z entuzjazmem.

Rzeczywista Przyczyna Ewolucji.

Nie wierzę — pisze Lippman — że ewolucję w sposobie myślenia Eisenhowera można wyjaśnić uczciwie i naprawdę przez powiedzenie, że Eisenhower stał się bardziej zainteresowany polityką i jest zobowiązany dla demokratycznych i niezależnych wyborców.

Rzeczywistym powodem tej zmiany — twierdzi Lippman — jest fakt, że w 1953 roku Eisenhower był jeszcze tylko teoretykiem bez praktycznego doświadczenia w tych sprawach. Dopiero ostatnio Prezydent zaczął myśleć poważnie o problemach wielkiej polityki. W r. 1955 Eisenhower ma już za sobą dwa lata doświadczeń jego teorii, wobec twardej rzeczywistości.

Teorie i Życie.

Teraz prez. Eisenhower przyznaje, że teorie musiał się poddać fałsom życia. — Przekonał się, że wbrew fałsom reklamowym, "wojna psychologiczna" nie była żadnym stosownym środkiem do złamania imperium komunistycznego.

Odkrył także w jego praktycznych doświadczeniach w Indochinach na wiosnę ubiegłego roku, że zagładając przez krawędź piekła o mało co nie wpadł w przepaść totalnej wojny". Przez te dwuletnie doświadczenia Prezydent odczuł w sobie co to jest za straszna odpowiedzialność powzięcia decyzji.

Teraz wie, co Kongres i naród rzeczywiście czują i jak odczuwają alianci. W tych ostatnich dwóch latach Eisenhower zestawiał i oszacował swe cele, o których myślał przed objęciem urzędu, w porównaniu z rzeczywistością natury świata i czasami w jakich żyjemy.

Front Żółto-Czarny?

O ile sytuacja w Europie wydaje się u progu 1955 roku raczej ustabilizowana, w Azji pozostaje ona płynna. Bataalia o Azję zapowiada się w nowym roku jako intensywna, przyciągając perspektywę dla Zachodu nie wydają się pomyślne.

Na kwiecień zwołana została do Indonezji konferencja, na którą zaproszono 30 krajów azjatycko - afrykańskich. Już sam fakt organizowania przez premierów pięciu państw z Colombo — Indii, Ceylonu, Pakistanu, Indonezji i Birmy — konferencji nie tylko państw azjatyckich, ale również afrykańskich, ma swoją niepokojącą dla Zachodu wymowę. Jest to wyraźna próba utworzenia wspólnego frontu żółto-czarnego.

Neutralizm?

Przeciw komu? Główny organizator tej nowej imprezy, premier Indii Nehru jest rzecznikiem polityki neutralności w konflikcie między światem wolnym, a blokiem sowieckim. Ale neutralizm, — który w ogóle jest głęboko niemoralny, skoro chodzi o walkę między wolnością a niewolnictwem, w wersji p. Nehru jest szczególnie niebezpieczny. Premier Indii nie znajduje słów krytyki pod adresem napastników komunistycznych, a to m i a s t nie szczędił ich państwom zachodnim. Co więcej, na konferencję azjatycko - afrykańską zaproszone zostały... Chiny komunistyczne, tak iż trudno mówić o imprezie neutralistycznej. Przecież chyba nawet p. Nehru nie liczy na przyłączenie się Chin komunistycznych do bloku neutralnego".

Nie tylko zaproszono Chiny, ale nie wystosowano zaproszenia do żadnego państwa którego udział drażniłby pekińskich napastników; nie zaproszono rządu narodowego Chin, ani nawet rządu południowej Korei i tylko dla zachowania pozorów pominięto również Koreę północną. Pominięcie obu rządów koreańskich wygląda tym osobliwie, że wysłano zaproszenia do obu rządów Wietnamu.

Udział Chin komunistycznych uwypuklił istotny charakter tej imprezy, polegający na walce z kolonializmem dawnego typu. Nie bez powodu na pierwszym miejscu porządku obrad figurują "problemy dotyczące suwerenności narodowej, rasizmu i kolonializmu", natomiast nigdzie ani słowa nie ma o komunizmie i sowieckim kolonializmie, oznaczającym stokroć gorszą eksploatację niż ta, którą uprawiali ongiś mocarstwa zachodnie.

Chmury Nad Wspólnotą.

Jednym z nieuchronnych następstw konferencji będzie podjęcie skrajnego nacjonalizmu w Afryce północnej, a być może podburzenie również murzynów do dalszych aktów gwałtu przeciwko białym.

Nad Brytyjską Wspólnotą Narodów, gromadzą się nowe chmury. Z jednej strony Afryka Południowa, której organizatorzy konferencji afrykańsko - azjatyckiej oczywiście nie zapraszają, zmierza do wystąpienia ze Wspólnoty, a z drugiej strony dominia azjatyckie prowadzą politykę raczej antyangielską i coraz mniej się ogłądają na Wielką Brytanię. W końcu stycznia w Londynie odbędzie się konferencja premierów Wspólnoty, a tymczasem trzej jej uczestnicy nie informując w ogóle Londynu, zapraszają na konferencje kraje, które podlegają jeszcze władzy brytyjskiej jak Złote Wybrzeże, Federacja Środkowo - Afrykańska (obie Rodezje i Niasa), czy Sudan. Nie łatwo będzie w tych warunkach konferencji premierów Wspólnoty znaleźć wspólny język. Azjatyckie członkowie imperium coraz bardziej oddalają się od białych.

Oczywiście można z pewnym sceptyzmem odnosić się do widoków konferencji afrykańsko azjatyckiej. Udział w szeregu państw zaproszonych jest wątpliwy: Turcja, Filipi-

TIMELY TOPICS

The Voice Of America

(Excerpts From American Newspapers Edited And Compiled By The Polish American Congress)

SENATE REPORTS POLES HATE REDS

The Senate Foreign Relations Committee gave a note of encouragement and hope recently to Americans of Polish descent by issuing a report which said 10 years of Communist terrorism have failed to stamp out the burning desire of Poland's millions for independence.

On the basis of a study made by the Library of Congress, the Senate Committee said the Polish people remain eager for liberty, and "expressions of the rejection of Communism by every social grouping continues unabated. The Communist regime in Poland, fraudulently conceived, lives only by a state of permanent war against its own people.

The report painted a picture of deep-seated and bitter opposition to most efforts by Russian Communist leaders to force Poland into the role of an obedient Soviet satellite. Polish peasants have resisted efforts to collectivize their farms. Polish factory workers are said to be using absenteeism as a weapon against Communist pressure for production increases.

Poland, a country of some 25 million people, has maintained a strong nationalistic spirit, despite subjugation dating back to the 18th century. Russia, Austria and Germany at various times held parts of Poland, but the Poland which became independent in 1918 was substantially the same Poland which was a strong European power between the 14th and 16th centuries. Modern Poland was just 21 years old when Germany and Russia invaded her in 1939. After the defeat of Germany, Russia took over the whole of Poland through setting up a Communist-controlled government.

The Senate report does not indicate a likelihood of an uprising within Poland at any time soon, but it does show that Communist rule has not resulted in winning the Poles over to Communism. Like peoples of other satellite countries, they live in the hope that some day they again will be free.

—POST, Houston, Texas, Oct. 18, 1954

WHAT THE SENATE REPORT ON POLAND MEANS

Since there have been no real uprising against the Reds — the committee indicates that none are to be expected while peace continues — it is to be surmised that the old Polish spirit of independence has at least partially disappeared under the Soviet regime. The puppet rulers, backed by more than adequate force, can doubtless evoke some degree of loyalty from a frightened minority.

What is both true and important in the report is that if the Reds give the Polish people a fair chance to strike back, strike they will. It has often been said that but for the A-bomb in American hands, Soviet armies could sweep through Europe. But the old reputation of the Poles for courage in adversity would make them a real threat to Red lines of communication.

A majority of the Poles unquestionably are still on the side of freedom, emphatically. Give them a decent opportunity to win back all or a large part of what they have lost, and give them real independence as a goal — this would suffice to make Poland a danger spot for her Red overlords.

—TIMES, Shreveport, La., Oct. 12, 1954.

Statement By Senator Estes Kefauver, of Tennessee, and Congressman Michael A. Feighan, of Ohio, Condemning persecution of Religion by the Communist Government of Poland, October 13, 1953.

The entire world has been shocked by the brutal action of the Polish Communist government arbitrarily removing from office Stefan Cardinal Wyszyński, Primate of Poland. This event took place over the week-end of September 26, 1953. This action was taken without formal charges being placed, without even the usual mock trial so characteristic of the Communist system.

While the arbitrary removal of the cardinal as head of the Catholic Church in Poland has been confirmed, a great deal of mystery remains concerning the manner in which the Cardinal is presently detained. The Polish Government has broadcast a statement accusing

the cardinal of violating the agreement of April 1950 between the church and the government. This so-called agreement has been described as the modus vivendi through which the peaceful co-existence of church and state would be made possible.

The Polish Embassy in Washington on September 26, 1953 released a statement which seeks to establish the concurrence of the remaining Catholic bishops in Poland with the removal from office of the cardinal. A reading of this press release shows that it is either a complete falsehood or some of the remaining bishops of Poland were forced to issue it under circumstances of extreme duress. The Polish Embassy is obviously engaged in a propaganda campaign to distort the facts and keep the real truth concerning their persecution of religion from the American people.

The Polish Ambassador to the United States has in the past several days sent to many if not all the Members of Congress an English edition of the Polish constitution. This is hardly a coincidence. It is tied directly with the case of Cardinal Wyszyński. On May 8, 1953 the Polish bishops conference, of which Cardinal Wyszyński is chairman, sent long and historic memorandum to President Boleslaw Bierut. This memorandum sets forth the violations by the government of the modus vivendi agreement established in April 1950. It states in clear and courageous language the diabolical plan of the state to either completely destroy religion or make it a vassal servant of communism. More than anything else it reflects the heroic struggles of Christian life against atheistic communism in the battle now raging in Poland. This historic document concludes with the following statement: "The Polish episcopate demands from the council of ministers that, in accordance with article 32, point 7 of the constitution of the Polish People's Republic, it undertake the defense of the rights of Catholics in the Polish People's Republic."

It is, therefore, hardly a coincidence that the Polish Ambassador to the United States should be giving wide distribution of English text copies of the constitution of the Communist Polish People's Republic at this particular time. It is apparent that he is taking an active part in the Polish Communist propaganda campaign here in America — calculated to deceive and mislead the American people. This is in violation of every accepted norm of diplomacy. What is more important is that this conspiracy must be brought to public attention and appropriate action taken by our Government.

The violent persecution of religion in Poland is a crime which must be vigorously condemned. Freedom of religion is a prime requisite to peace and those who violate it endanger the security of all free men. All Americans, no matter what their religious beliefs may be, will view the Communist effort to stamp out religion in Poland as a threat to peace.

The Government of the United States can perform a service to all mankind by exposing the Communist propaganda campaign being carried on in the United States through the Polish Embassy and by making an official protest against the diabolical persecution of religion now taking place in Poland.

(C.R. A—6740)

STRICTLY FRESH

SHORT course in how to become a cynic was taken by a London, England, cabbie who refused a tip from a dear, sweet old lady: later discovered she'd tipped herself to his wallet.

Hearse driver in Providence, R. I., said he was speeding to pick up a body. Unimpressed judge buried \$5 of driver's money in the fine box.

Man in Russell, Kan., received a pin for 17 years of perfect attendance at a weekly service

BLAH! BLAH!

club meeting, where he's listened to a speech each week. He also rates a medal for fortitude.

Major Casket Company of Memphis, Tenn., recently held open house. Did the orchestra play music in a minor key

★ ★ Sports — P. N. A. Youth Section — Social ★ ★

KOLSKIS TRIUMPH, 71-65, OVER REP. DAN ROSTENKOWSKI IN PNA

Kieres, Sikorski, B. Hoffman And Faggi Pace Attack; Bob Sierakowski Scores 22 And Ziolkowski 17 For Rostys

STANDINGS	W.	L.
Second Federal	1	0
Kolski Boosters	1	0
Craftsmen	0	1
Rep. Rostenkowski	0	1

THURSDAY'S SCHEDULE
7:30 p.m.—Craftsmen vs. Kolski
8:30 p.m.—Rep. Rostenkowski vs. Second Federal

BY JOSEPH R. KOWAL
The vaunted Kolski Boosters, Loyola Holiday Basketball Tournament champions, were pressed to the limit by a scrappy Rep. Dan Rostenkowski quintet in a Northern (William N. Erickson) PNA Basketball league opener last Thursday night at Eckhart Park, before they finally won by the narrow margin of 71 to 65.

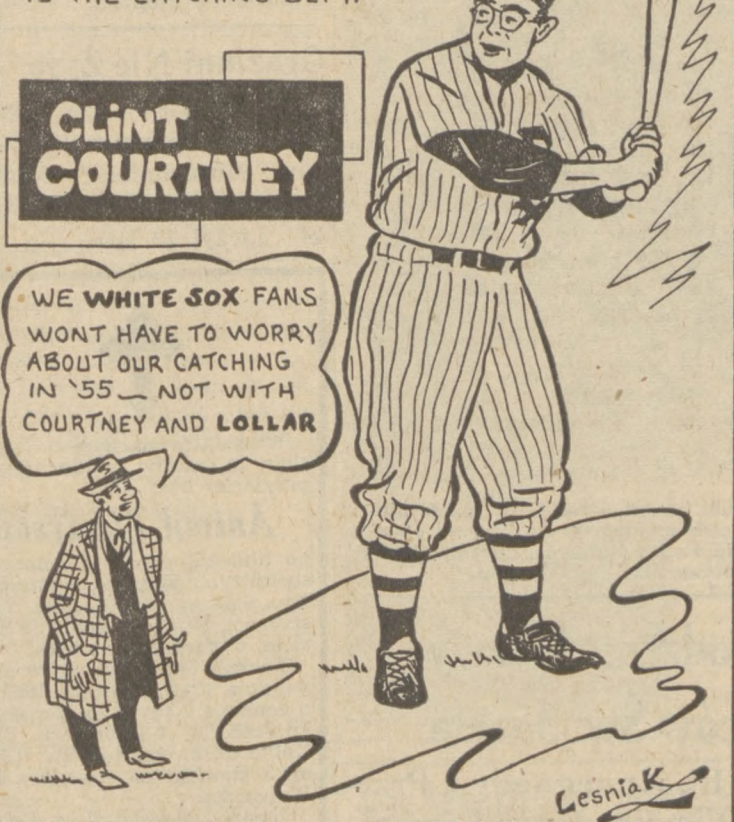
Leading by 11 points midway during the first half, which saw Dan Kieres hit for 10 markers, Gene Faggi 8, Bill Hoffman 6, Jerry Sikorski 5 and "Jumping Joe" Giampavio for 2, the Kolskis found themselves extended to the fullest extent when the Rostys counter-attacked with Bob Sierakowski, Mickey Ziolkowski and Moose Surzynski collected 11, 7 and 4 markers, respectively, to whittle the margin to only 31 to 25 at the intermission.

Only the fact that the Kolskis were able to control most of the rebounds enabled them to gain a scoring edge over the beleaguered Rostys who played the first half without 3 regulars — Walter Madej, Matt Prill and Spud Vesevich. Madej showed up after the second half got underway, but Prill and Vesevich failed to show up at all due to other commitments, much to the displeasure of Coach Paul Borski, who visioned an upset were the latter 2 on hand to help their teammates.

KOLSKIS OPEN UP	W.	L.
Kolski	4	0
Rep. Dan Rostenkowski	0	1
GA. C. F. T. A. C. P. T. P.		
Sikorski	10	6
Sass	6	3
Faggi	4	2
Purul	4	2
Giampavio	9	2
Kieres	18	9
Hough	1	0
B. Hoffman	15	5
MADEJ	7	2
TOTALS	72	29
REP. DAN ROSTENKOWSKI (65)		
Ziolkowski	19	6
Rogalski	7	2
J. Nowak	4	2
Surzynski	11	5
Sierakowski	18	7
Batkoff	6	2
MADEJ	4	1
Bialecki	0	0
TOTALS	69	25

Co-Coaches Joe Chuhak and Gene Modzierski of the Kolskis made several changes, and their charges immediately caught fire as Ed Sass, Sikorski, Kieres and Bill Hoffman wheeled in for a basket apiece to boost their lead to 14 points. Sierakowski sank a free throw, but Kieres hit on one-hander to raise the Kolski

The SOX ADD STRENGTH TO THE CATCHING DEPT.



WEGRZYNS' BLANK STEINBRECHER'S TO GAIN COUNCIL 87 PNA LEAD

Slenk's Trails By Half-Game

STANDINGS	W.	L.
Wegrzyn's	31	20
Slenk's	30	20
Steinbrecher's	28	23
Joseph Ropa	26	25
Eddie F. S.	24	26
Burger's	21	27
Concord	19	32

Walter Grzyb recorded a 509 series and Joe Persak 497 to spark

Pabst Trails Kittles By 1/2 Game In Lewis; Dybus Rolls 237-631

STANDINGS	W.	L.
Kittles	36	19
Pabst	35	18
Legion	29	25
Frank's	28	26
Vignola	26	27
Kozy	24	30
Legion	23	31
Shelley	14	40

Winslow's 493 series led Pabst to 3 triumphs over Legion and thereby enabled them to cut the Kittles lead in the Lewis Junior Handicap Keg loop race to only one-half game, last Tuesday night. Kittles was upset twice by Kozy Spot.

Mike Ciszek shot 492 for Legion, Bruno Dankowski 529 for Kozy, and L. Bolda 539 for Kittles. Frank's won a pair from Shelley thanks to a brilliant 237 second game and a 631 series by B. Dybus. Frank Spears tallied 459 for the losers.

The Vignola Sportsmen whipped Lewis Alleys, 3 to 0, with J. Sak's 571 and Ed Bielecki's 505 leading the way. Ed Pytel notched a 461 for Lewis.

PABST
E. Karol...176 150 164 490
R. Tonski...133 183 135 451
M. Diak...134 178 164 476
M. Wnek...151 158 160 469
B. Winslow...172 166 155 493

LEGION
E. Watrach...165 102 157 424
K. Kubaszi...106 112 121 339
J. Mazur...125 153 124 402
M. Ciszek...173 139 180 492
T. Crosson...151 151 151 453

KOZY
L. Nurkiewicz...163 164 107 434
L. Wilson...191 107 130 428
H. Shiberow...122 150 104 376
E. Waskowski...178 140 190 578
B. Dankowski...170 184 175 529

KITTLES
E. Kozakiewicz...121 137 385
S. Plywa...164 151 160 475
C. Rybnut...183 146 143 472
L. Bolda...199 180 160 539
C. Krause...139 154 178 471

SHELLEY
J. Krull...138 133 141 412
J. Hemminger...109 116 99 324
J. Mendrala...122 140 151 413
F. Rat...122 190 137 449
F. Spears...108 185 166 459

FRANK'S
Decker...138 155 170 463
W. Wojcik...157 127 182 466
J. Wojcik...122 107 159 388
E. Nakielny...151 140 119 410
B. Dybus...194 237 200 631

LEWIS
F. Pytel...140 123 110 376
L. Malecki...157 162 124 443
C. Szczepanski...172 124 158 454
E. Pytel...158 137 166 461
E. Pytel...150 161 135 446

VIGNOLA
J. Sak...175 195 201 571
E. Bielecki...129 129 135 393
J. Prodyas...139 163 139 441
E. Kuzma...170 156 147 473

ELK GROVE BLANKS GRZEMSKIS IN ST. HEDWIG YMC LEAGUE

Cas Florals Trip B-B

STANDINGS	W.	L.
B. and B.	36	18
Kutza	35	18
Brilida	34	20
Grzemski	31	23
Formica	31	23
Fullerton	30	24
Priebe	29	24
Pete's	28	26
Elk Grove	28	26
Cas	27	27
Czerwinski	26	28
Phyllis	21	32
Frank's	21	33
Wojciechowski	18	36
Society	18	36
Lewis	16	38

Mitch Woskie, captain and owner of Elk Grove Lounge, rolled 563 to beat the Grzemski's 181-190-214.

Cas Florals upset the leader, B. and B. Jewelers, twice with the help of B. Freitag's 544. The Priebe brothers, Czerwinski, Tavern, Wojciechowski and Son, Fullerton Liquors, and Pete's Est-let won two from Formica, Tops, Society Cleaners, Frank's Tap, British Walkers, and Lewis Men's wear, respectively.

ELK GROVE	W.	L.
E. Dazek	135	151
B. Roberts	138	126
R. Wojcik	136	179
J. Gedmin	143	165
M. Woskie	152	175

GRZEMSKI	W.	L.
C. Nachman	156	156
S. Smolen	144	165
F. Kitak	185	143
A. Herman	162	169
M. Abram	162	169

PHYLIS	W.	L.
C. Hyzy	178	169
A. Kutza	183	157
T. Hyzy	154	166
E. Hyzy	129	145
C. Hyzy	153	156

KUTZA	W.	L.
A. Spesz	155	145
B. Bataska	156	160
J. McIntyre	156	174
E. Kellman	181	172
M. Wassmann	187	190

B. and B.	W.	L.
R. Leschinski	144	202
R. Sonor	160	136
D. Jackson	144	186
R. Wisla	157	178
E. Wisla	147	196

CAS	W.	L.
E. Haskell	172	144
H. Morge	149	163
J. Ludowski	183	126
J. Rutkowski	137	157
B. Freitag	185	174

FORMICA	W.	L.
J. Holda	146	117
V. Thys	149	147
F. Klosky	198	151

O'MALLEY MCKAY TRIPS NEW MILL NOODLES IN C. 41 PNA

Sure Seal Takes 3 To Trail MNM By 1 Game

STANDINGS	W.	L.
New Mill	35	19
Sure Seal	34	20
Erickson	33	21
Frank's	31	23
N.W. Sports	28	26
Tip Top	27	27
Halka	26	28
Mazewski	26	28
Drummond	25	29
Ashland Bindery	25	29
O'Malley & McKay	25	29
Lodge 670 P.N.A.	9	45

C. Zerpia posted a 583 series, A. Parker 524 and Wally Gums 504 to lead O'Malley and McKay to a pair of victories over New Mill Noodles, thereby slicing the latter's Council 41 PNA Keg loop lead to only 1 game over Sure Seal Products, which was annexing 3 from Tip Top last Tuesday night at Cragin Bowl. Edwin Wegrzyn shot 560 and Bob Krieger 512 for New Mill, Leo Brudnicki 538, H. Leppin and Ted Zajac for Sure Seal, and S. Zdunek 503 for Tip Top.

Halka blanked Drummond with the aid of a 598 by H. Szwed and a 560 by Johnny Rulka. H. Schumacher notched a 501 for Drummond.

Frank's beat Lodge 670 PNA thrice when J. Sommers came up with a 514. P. Wisocki recorded a 392 for the 'oers.

Joe Cwynar came up with a 576, Al Smutek 545 and Hank Mazurkowski 514 to lead William N. Erickson to a 2 to 1 nod over Ashland Bindery, whose attack was topped by Dave Swiet with 499.

The Al Mazewski crew beat N.W. Sport Shop, 2 to 1. W. Poniatowski fired a 526 for Mazewski and R. Hougensen 523 for the Sports.

O'MALLEY & MCKAY	W.	L.
R. Buckley	158	155
W. Gums	177	176
C. Zerpia	192	229
A. Parker	190	141
J. Fozzek	167	147

NEW MILL	W.	L.
J. Hamilton	162	173
G. Charles	120	162
M. Kolecke	156	171

FRANK'S GAINS ON CZERWINSKI BOWLING LEAGUE PACESETTER

Shuts Out Andrew's; Sophie's Drops 1 To Chester's

STANDINGS	W.	L.
Sophie's	38	16
Frank's	34	20
Chester's	31	23
John and Mary's	30	24
Sondej's	28	26
Bird's Nest	22	32
Andrew's	15	39

A well-balanced attack, with Chet Morgan shooting 578, Wally Sadowski 550 and H. Gawlik 531 enabled Frank's to win 3 games in a row, 2 to 1, over Andrew's, 2 to 1, over John and Mary's, 2 to 1, over Sophie's 1st place margin in the Joe Czerwinski Keg loop race to only 4 games over the former. Sophie's was losing once to Chester's.

Tuggle rolled 481 for Andrew's, J. Sulita 562, T. Madej 556, L. Stobierski 536 and J. Podgorski 509 for Sophie's, and L. Chromy 582 and Ed Wolkowicz 518 for Chester's.

Bird's Nest upset Sondej's twice when Ed Daniel scored a 492 R.

Wankowicz Lectures In Polish Sunday At Polish Falcons

Melchior Wankowicz, outstanding Polish author, will give a lecture in Polish at 3 p.m. Sunday, Jan. 16, at the Polish Falcons' hall, 1062 N. Ashland ave. The lecture will be open to the public.

Mr. Wankowicz is now writing the third volume of a trilogy about the life of Polish immigrants in Canada and the United States. The first volume, "Towarzysze", is already published; finishing touches are being put on the second volume, "Jak Daleko?", and he is now preparing to write the final volume, "Przystanek".

The lecture is being sponsored by a Special Committee organized by the Polish Arts Club of Chicago to raise funds for the translation of this monumental work into English. Donations are being accepted by Mrs. Halina Paluszek, 1309 N. Ashland ave., committee treasurer.

Other committee officers include John Gemba, president; Mrs. Halina Skubikowska and Dr. Pauline Rytel, vice-presidents; Dr. Gerda Zarycki, recording secretary; Mrs. Felicia Kulakowska, Mrs. Alicja Wichlinski, and Joseph Bialasiewicz.

Michigan's death rate reached an all-time low in 1953 when it dropped to less than nine deaths for every 1,000 persons living in the state.

By Mel Graff



THOSE GOOD EGGS ARE BACK!



Claudette Colbert and Fred MacMurray in "The Egg and I" released originally in 1947 by Universal-International, are on their way back to the nation's screens—at the request of exhibitors and fans. Based on Betty MacDonald's best-selling book, the film features Marjorie Main, Percy Kilbride, Louise Allbritton, Billy House and Richard Long.

HAMM'S HOPS INTO CHICAGO PNA SOCIETY BOWLING LEAD

Wins 3 From Prospect; Joseph Lumber Bows To C. M. W.

STANDINGS	W.	L.
Hamm's	29	22
Joseph	27	24
Brandt	26	25
C. M. W.	25	25
G. S. P.	24	26
Prospect	23	27
N. W. C.	22	29

The Hamm's spilled Prospect Clothes thrice last Friday night at Stack and Ryan Alleys to take over sole possession of first place in the Chicago PNA Society Keg loop race by 2 games over Joseph Lumber, which was losing twice to Chicago Men's Wear.

Ed Gembeck rolled 495 for Hamm's, Wally Maczka 502 for Prospect, S. Prosniewski 486 for Joseph and R. Poterek 519, J. Verdin 489 and Joe Bronars 467 for C.M.W.

Art Daniels posted a 508 to lead Kroll to a 2 to 1 nod over North-West Construction, whose attack was led by Frank Zolynski with 445.

Brandt Florals clipped George Klesta, a 518 by Hank Szadziec and a 505 by Jack Stack. Dave Fedyna Sr. racked up a 524 and Jack Jayko 500 for the Packers.

STANDINGS	W.	L.
Holtz	117	127
Wankiewicz	134	124
Crowley	106	122
Victor	146	122
Tuggle	142	152

W. Sadowski 185, 192, 173, 550. H. Gawlik 211, 177, 143, 531. E. Chereback 161, 163, 116, 440. P. Kroll 142, 160, 177, 479. C. Morgan 189, 185, 184, 578.

CHESTER'S
J. Potempa...145 145 145 435
C. Mrozek...141 148 155 447
E. Wolkowicz...147 152 159 458
E. Chromy...155 155 147 457
L. Chromy...177 170 235 582

SOPHIE'S
J. Malinowski...160 161 174 495
L. Stobierski...190 145 201 536
J. Podgorski...171 158 180 509
J. Sulita...190 161 211 562
T. Mango...201 198 157 556

SONDEJ
J. Jarog...149 159 155 463
W. Jarog...131 186 140 457
S. Virgilio...193 165 152 510
R. Gawlik...175 191 146 512
S. Jarog...135 145 138 418

BIRD'S NEST
W. Wieceorek...153 136 137 426
B. Walsh...145 186 132 463
E. Daniel...197 154 141 492
G. Daniel...162 99 167 428
F. Migala...155 126 160 441

GENE'S
F. Motyka...136 147 147 430
G. Moritz...143 137 148 428
S. Miek...159 146 211 516
K. Itter...169 140 189 498
B. Wolters...179 234 182 575

JOHN-MARY'S
E. Wold...149 194 170 503
T. Stojak...183 155 161 499
W. Kuta...152 148 184 504
C. Sromek...162 181 159 502
J. Lester...146 174 188 508

Wheat straw is more effective than a synthetic soil conditioner in preventing soil erosion and water runoff.

Michigan's death rate reached an all-time low in 1953 when it dropped to less than nine deaths for every 1,000 persons living in the state.

Wyniki Pierwszej Rozgrywek Turnieju Siódmekowego

W niedzielę 9 stycznia z Zbrojowni Chicago AW rozpoczął się Turniej Siódmekowy Piłki Nożnej z udziałem 20 drużyn. Wyniki pierwszej rozgrywki były następujące:

W major dywizji: Rangers pokonali Rams 3:0, Falcons pokonali Hansa 2:0, przyczem obie bramki strzelił Steglis, Vikings pokonali Nexaca 3:1, Lions pokonali Slovaks 3:1, zaś Eagles zremisowali ze Schwaben 1:1. Bramkę jedyną dla Eagles strzelił Metz.

W pierwszej dywizji: Hoosiers (dawni Red Devils z East Chicago) pokonali Wisla 3:0, przyczem bramki strzelił Jędrzejczak, Pietrzykowski i Bocwinski. Sparta pokonała Arsenai 4:1, Wings pokonali Norwegians 2:0, a Fortuna Hakoach z Apollo zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

Robinson informed Gibson that he would arrive in Chicago on Friday, Jan. 14, in time to go through a pre-flight medical examination in the offices of the Illinois Athletic Commission. Robinson will train at the Midwest Gym.

In Ralph "Tiger" Jones, Sugar Ray is taking on one of the most aggressive young middleweights in boxing today. Jones has defeated such outstanding performers as Johnny Bratton, Danny Womber, Bobby Dykes, Billy McNece and lost a one point verdict to Johnny Saxton. It was the Saxton bout that gave Jones national prominence.

Jones got his nickname of "Tiger" after only two fights as a professional. He's like a Tiger in his fierceness and the way he rips punches to the mid-section. He's married to the former Cora Patillo, a teacher of Health and Education.

Francja Przyczyniła Sie Bardzo Dużo Do Zmniejszenia Groźby Niemieckiej

Zgoda Zgromadzenia Narodowego Francji na 12 Dywizji niemieckich, Zastrzegła Kontrolę Zbrojeń Niemieckich Uniemocniła Ich Rozwój.

Paryż (ZPPA). — Francja niewielką większością głosów i kilkudziesięciu posłów, którzy się wstrzymali od głosowania, zgodziła się na dopuszczenie 12 dywizji niemieckich, do armii europejskiej. Opór Francji miał jednak dość dobrych stron, które mogą mieć dodatni wpływ na dalszy bieg wypadków. Francuzi zdawali sobie sprawę, że całkowite odrzucenie zgody na zbrojenia niemieckie nie jest wskazane z wielu ważnych powodów.

Niezgoda Francji na uzbrojenie częściowe Niemiec, nie leży ani w interesie Europy, ani w interesie Francji. Wobec stanowiska Zachodu Niemcy — gdyby Frantja wycofała się z armii europejskiej — mogłoby powołać nie 12 dywizji niemieckich, ale pięćdziesiąt. Pozostawienie Niemiec bez uzbrojenia wytworzyłoby pustkę w samym centrum obrony Europy, co wobec uzbrojenia przez Sowietów Niemiec Wschodnich, które już związane zostały w orbitę sowiecką — przedstawiało groźne niebezpieczeństwo.

Komuniści w krajach wolnych, przeciwni byli i są do uzbrojenia Niemiec zachodnich, ale nie reagowali gdy Sowiety zbroili i uzbroili Niemcy wschodnie. Armia niemiecka w Niemczech wschodnich obliczana jest na 120,000 ludzi, oprócz różnych formacji pomocniczych, które tworzą, aczkolwiek oficjalnie nie związane z armią, dalszy jej potencjał.

Perfidia Moskwy i Komunistów

Niemcy z narzuconym przez Sowietów reżymem Grotewohla i Piecka — są takimi samymi Niemcami, jak i ci z re-

publiki, stolicą której jest Bonn. Gdyby Niemcom, tak zresztą jak każdemu z krajów ujarzmionych przez Moskwę — pozwolono na wolne demokratyczne wybory — Niemcy wschodnie niczym by się nie różniły od Niemiec zachodnich. Jeżeli Moskwa przeciwna była uzbrojeniu Niemiec zachodnich, nie powinna była zbroić Niemiec wschodnich. I tu właśnie wychodzi perfidia komunistyczno-sowiecka.

Polonia amerykańska, jak i spora część społeczeństwa amerykańskiego, przeciwna jest zbrojeniu Niemiec, ale zarówno zachodnich jak i wschodnich. Armia Niemiec wschodnich tak samo jest groźna, a może nawet groźniejsza, jak i Niemiec zachodnich.

Ostatnio pewna część prasy francuskiej słusznie zaznaczyła, że najlepszym rozwiązaniem sprawy byłaby federacja. Gdy jednak do takiego stanu Europa jeszcze nie doszła i federacja przesunięta została w nieokreślony przyszłość, wobec tego musiło dojść do skromniejszego aktu zjednoczenia sił wolnej Europy, by przeciwstawić się naciskowi olbrzymiego bloku sowieckiego. Kiedy nie dojrzał moment federacji wolnej Europy — musiał powstać Pakt Atlantycki.

Czego Żądać Od Zachodu

W dniu 23 października u.r. rzucone zostały podstawy pod unię zachodniej Europy, powołaniem wspólnoty węgla i stali. Nie jest to federacja, ale pewien postęp w tym kierunku. W skład tej wspólnoty weszły i Niemcy zachodnie. Trudno wobec tego było przeciwstawić się i częściowemu dozbrojeniu Niemiec.

Ale dzięki Francji, która się silnie i mądrze opierała dozbrojeniu Niemiec — jak słusznie zaznaczył jedno z pism francuskich, odjęto wejściu na arenę europejską wojsk niemieckich, dużo z groźby odrodzenia militarnego Niemiec w jego pruskim wydaniu. Siły zbrojne Niemiec pójda pod kontrolę państw bloku atlantyckiego. Nie będą mieć własnej intendencji, co uniemożliwi samodzielne wystąpienia. Nie znaczy to jednak, aby nawet takie ograniczenie i nawet z przyrzeczeniem Niemców złożonym w Bonn, że nie będą zbrojnie pomagać się zmianą granic — sam fakt uzbrojenia Niemiec jest niebezpieczny zarówno dla Polski, dla Francji, jak i innych krajów szczególnie środkowej Europy.

Dla nas, to znaczy dla Polski, uzbrojenie nawet częściowe Niemiec — jest groźbą, którą może usunąć jeżeli nie całkowicie, to znacznie osłabić — jasne wypowiedzenie Zachodu co do garnie polskich na zachodzie, tak jak postanowiono w Poczdamie, oraz jasnej deklaracji o wyzoleniu Polski z niewoli sowieckiej. Narazie jednak o tym cicho i głucho. Mówi się głośno na Zachodzie o wyzoleniu wschodnich Niemiec i Austrii, ale cicho o wyzwoleniu Polski, których to ponownie musimy się domagać coraz silniej. Również domagać się zorganizowania dywizji polskich i włączenia ich do armii europejskiej, jako przeciwwadze groźbie niemieckiej.

Jutro Instalacja Tow. Tad. Kościuszki Gr. 843 Z. N. P.

Tow. Tadeusza Kościuszki Gr. 843 ZNP., gdzie przebiega od szeregu lat wieloletni związek, p. Stanisław Wojciechowski, zaprasza wszystkich członków na posiedzenie instalacyjne, które odbędzie się jutro we środę, 12go stycznia, o godz. 8-jej wieczorem w Domu Weteranów, 1239 N. Wood Ulica. Przysięgę od nowego zarządu odbierze prezes Gm. 178 p. Aleksander Moll. Po zebraniu podana zostanie smaczna przekąska z ciepłymi i chłodnymi napojami. Będzie też okazja na miłą pogawędkę.

Nowy zarząd Tow. T. Kościuszki, wybrany na rocznym zebraniu przedstawia się następująco: Stanisław Wojciechowski, prezes; Paweł Miczek, wiceprezes; Władysław Kudelko, wiceprezes; Irena Pozul, sekret. prot.; Józef Kowalewski, sekret. fin.; Jan Lendziom, skarbnik. Do Rady Gospodarczej weszli: Paweł Miczek, Antoni Kurlewicz i Jan Kudelko.

Do Gminy wybrano dziewięciu gatów. — Irena Pozul, sekret. prot.

Pracownicy Illinois Bell Telephone Co. Otrzymali Podwyżkę

Kompania Illinois Bell Telephone Co. podpisała w poniedziałek nową umowę zbiorową o warunki pracy z niezależną Unią Commercial Telephone Workers, na podstawie której około 1,800 pracowników tej kompanii otrzymało od \$2.00 do \$3.00 tygodniowo podwyżki. Podwyżka ta kosztować będzie kompanię około \$141,000.00 rocznie.

Kobiecie Zrabowano Torebkę z \$132

Frances Schuler, z pnr. 1327 E. 72 ul. zawiadomiła policję, że w poniedziałek jakiś bandyta przewrócił ją opodal domu pnr 1423 E. 72 ul. i wywrął jej torebkę w której miała \$132.00. Po dokonaniu rabunku bandyta zbiegł.

Kalendarzyk Posiedzeń

ŚRODA, 12 STYCZNIA
Klub Parafii Lisia Góra ma swoje posiedzenie instalacyjne w środę, 12go stycznia, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 7:30 wieczorem. Członkinie i członkowie są proszeni o obecność. — W. Mechla, prezes; Michał Kozioł, sekret. prot.

CZWARTEK, 13 STYCZNIA
Tow. Miłość Wolności. Gr. 1828 ZNP., zawiadamia członków i członkinie, iż instalacyjne posiedzenie odbędzie się w czwartek, dnia 13go stycznia, o godz. 8ej wieczorem, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Ważne sprawy są do załatwienia. Po posiedzeniu zabawa. — Stanisław Dombeck, prezes; Stanisław M-daj, sekret. prot.



ENTUZJASTY SNIEGU. — W pobliżu Pasadena, Calif., gdzie niedawno odbył się przy pięknej pogodzie "Festival Róż", spadł obecnie duży śnieg. Czteroletni David Fair i Howard Zellerman prowadzą zaciętą "zimną" wojnę, obrzucając się śniegiem.

Radosne Boże Narodzenie i Nowy Rok w Domu Starców Św. Józefa

Siostry Franciszkańki Bł. Kunegundy z Przewodniczą Marią Olimpią, Oraz Pewne Koła Polonii, Pamiętają o Starcach

W tym roku szczególnie było bardzo wesoło. Z różnych parafii przybyła młodzież, a także dorośli, zaśpiewali koledy i rozdali wszystkim nam w upominkach prezenty gwiazdkowe. Nie tylko parafie nam te dni świąteczne wesoła, ale także szkoły średnie i wyższe. Uczennice z "Madonna High School" dodają nam dużo radości nie tylko na święta się i w ciągu roku popisując się swoimi pięknymi głoskami występując i przedstawiając różne programy ku zadowoleniu nas starców.

Dnia 19go grudnia ub. r. odbył się wielki koncert w audytorium św. Józefa przez Muzykantów z Federacji Chicagowskiej. Po dwugodzinnych koncertach, p. Stanisław Wojciechowski, zaprasza wszystkich członków na posiedzenie instalacyjne, które odbędzie się jutro we środę, 12go stycznia, o godz. 8-jej wieczorem w Domu Weteranów, 1239 N. Wood Ulica. Przysięgę od nowego zarządu odbierze prezes Gm. 178 p. Aleksander Moll. Po zebraniu podana zostanie smaczna przekąska z ciepłymi i chłodnymi napojami. Będzie też okazja na miłą pogawędkę.

Punktem kulminacyjnym była niedziela dn. 2go stycznia, 1955. Było bardzo wesoło i gwarno! U-talentowany Chór parafialny Pięciu Braci Męczenników pod dyktando ks. Jana Pachorka, zaśpiewał nam koledy, a potem przy muzyce zatańczyli, obdarzyli wszystkich podarunkami a w dodatku zaśpiewali "Happy Birthday To You", a to z tej okazji, że dla niektórych z nas była to podwójna zabawa, ponieważ z wyjątkiem tego Domu jest każdego ostatniego dnia miesiąca obchodzony urodziny, a który jest przypłytem do boku. Zaś my ojcowie dostajemy cygaro.

W ten dzień stół był zastawiony sutą kolacją i dużym ilu jest solenizantów. Kwaciarnia "North Greenhouse" przysłała co miesiąc piękny świeży "cottage" dla każdej mamusi obchodzącej urodziny, a który jest przypłytem do boku. Zaś my ojcowie dostajemy cygaro.

Przy końcu tegoż programu, prezes p. Roman Strzelecki złożył nam i Siostronom życzenia i wręczył mały upominek koledze Witoldowi Handke.

Za miłe przyjęcie, uciechy i podarki, Staruszkom składają serdeczne "Bóg Zapłać" a przede wszystkim Siostronom, które tak dbają o nas, oraz tym wszystkim parafianom i zespołom, które nie zapomniały, że w Domu Starców znajdują się tacy, którzy życie sterali w pracy społecznej. Siostronom Franciszkańkom, oby Dobry Bóg udzielił sił, aby mogły Dom ten nadal otaczać swą opieką.

Podziękowanie z całego serca składają im Józef Wasilewski i Witold Handke w imieniu tych

Zrabowali \$5,000 Wiozącemu Pieniądze Do Banku
Nathan Kotell zastępca kierownika biura Commonwealth Life and Accident Insurance Co. mieszkającego się pnr. 908 E. 74 ul. zamieszkali pnr. 3046 Jarvis Av. miał zawiadanie do banku Chicago City Bank and Trust Co. pnr. 815 w 63 ul. kwotę \$5,000.00 do zdeponowania. Gdy Kotell u zbiegu 72 ul i Cottage Grove av. zatrzymał samochód na sygnal strażnicy pożarnej, do jego samochodu wdarło się dwu uzbrojonych bandytów, którzy zrabowali mu pieniądze i wyrzucili go z samochodu u zbiegu 72 ul i Greenwood.

Koła Katolickie Potępiają Film

Rzym (UP) — Katolicki ośrodek filmowy w Rzymie ostrzegł katolików przed oglądaniem filmu amerykańskiego "The Barefoot Contessa" (Bosa hrabina), w którym występuje Ewa Gardner i Humphrey Bogart.

Graziani Nie Żyje

Rzym (UP) — W Rzymie zmarł włoski marszałek z czasów Mussoliniego, Rudolf Graziani, zwany "lwem Afryki". Liczył 72 lata.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż zmarł nasz, s.p.

Antoni Tokarski

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 9-go stycznia, 1955 r., o godzinie 8:30 rano, w podziemnym domu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12-go stycznia, 1955 r., o godzinie 9-tej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. 51-sza ul. do kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły pozostawił w Polsce: żonę, Aurelie, córki: Jadwiga, żonę; Aurelie, córki: zięcia i wnuczek.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Przyjaciele.

Po informację telefonować: ARmitage 6-3271.

Zmarły

Downers Grove 3252-J
Phone today. Come and see.

Włamywacz Ten Okradł Siedem Domów i Cztery z Nich Podpalił

Ten sam włamywacz w dniu 11 grudnia, dostał się do mieszkania Harry Wachman, pnr. 8423 River Grove ave. i je pod-

Włamywacz w domu tym przed wyjściem odkręcił kurki od gazowego pieca, jednak od tego nie powstał pożar. Tej samej nocy włamała się do domu Roberta T. Kaehler, pnr. 2447 Hessing ave., w którym skradł \$303 oraz kolekcję starych monet.

Dziś, we wtorek, dnia 11go stycznia 1955 roku, o godzinie 8 wieczorem w Sokolni pnr. 1962 N. Ashland odbędzie się posiedzenie Komitetu Politycznego Spraw Polskich Wydziału Kongresu Pol. Amer. na stan Illinois. Wszyscy członkowie proszenie są o niezawodne i punktualne przybycie. S. Zimmer, przewodniczący; S. Jankowski, sekretarz.

Drugi Poważnie Ranny

Do północy w niedzielę 11 osób zginęło w wypadkach samochodowych w powiecie Cook od 1-go stycznia, a z tej liczby sześć utraciło życie i 706 odniosło obrażenia w samym Chicago.

Obecnie liczba więźniów w tym więzieniu obniżyła się z 3300 do 2200 i ustało ogromne przepełnienie. Na prośbę bowiem naczelnika więzienia Sain, sędziowie skazują kryminalistów na pobyt w stanowych więzieniach.

Inne Zalecenia Dla Legislatury w Sprawie Posiadania Broni

Na zalecenie Connora, za pomocą rzeczniczki miasta Al F. Gorman przygotował odpowiedni wniosek, domagania się kary śmierci za dokonane gwałty przy pomocy siły.

Przewodniczącą komisji prawniczej alderman Bohling odeśłał wniosek ten do rozpatrzenia podkomisji, której przewodniczył alderman Becker, aby do 18 stycznia rozpatrzyła ten wniosek.

Ponadto policja przedstawia inne wnioski podkomisji, której przewodniczącym jest alderman Becker.

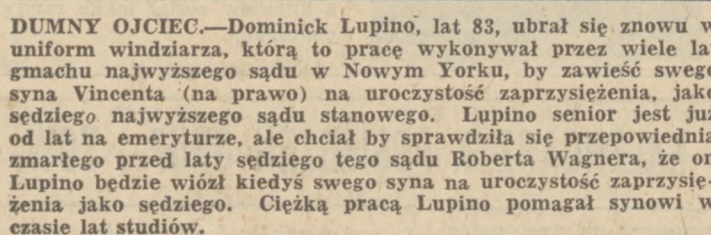
aby stan urządził odpowiednie instytucje dla leczenia narkomanów.

Z Bridgeportu

Sprostowanie

We wczorajszym wydaniu Dziennika Związkowego ukazała się wiadomość o instalacji nowego zarządu Korpusu Pomocniczego przy Placówce 20ej SWAP, która odbędzie się nie w środę lecz w niedzielę, 23 stycznia wspólnie z zarządem placówki w tej sprawie odbędzie się tylko roczne posiedzenie a po posiedzeniu podana będzie

I tak kapitan policji John I. Howe domaga się wydania zakazu kupowania i posiadania broni palnej w domu lub gdzie kawa, ciastko i kanapki — co niniejszym prostujemy. — Franciszka Głowaty, prezeska; Stefania Szewczyk, sekret.



**W Elementarnych i Średnich Szkołach Katolickich Na Terenie Powiatu Cook
Jest 219,739 Uczni**

średnia (high school), a nie obowiązu kolegów i uniwersytetów, oraz szkolnictwa zawodowego. W istocie kosztu które musiały ponieść płatnik podatków byłoby znacznie wyższe, gdyby 169,343 uczni katolickich szkół elementarnych i 43,066 uczniów katolickich szkół średnich musiało przejść do szkół publicznych. Oprócz bowiem rocznego utrzymania trzeba byłoby odrazu powiększyć w znacznym spo-

Pierwszy Proces Tego Rodzaju Będzie Miał Znaczenie Precedensu

Lightfoot, la44 jest sekretarzem wykonawczym partii komunistycznej w stanie Illinois i sam oświadczył, że poświęcił swoje życie komunizmowi. Oskarżony on jest na podstawie tej części Aktu Smitha, która samą przynależność do partii komunistycznej uważa za przestępstwo. Jest to pierwszy proces tego rodzaju na terenie Stanów Zjednoczonych. Wszystkie poprzednie procesy działaczy i przywódców komunistycznych od

bywały się nadopodastwie oskarżeń o spisek i znowę celem obalenia rządu siłą.

Obrona wyłaziła 7 kandydatów na członków ławy przysięgłych na ogólną przysięgającą jej ilość 10. Oskarżenie wyłaziło tylko dwóch kandydatów na członków ławy przysięgłych.

Lightfoot jest nuryzmem podobnie jak oskarżyciel w tym procesie James Parsons, oraz dwóch obrońców: George Crockett, Jr. z Detroit i Joseph Clayton z Chicago. Głównym obrońcą Lightfoot'a jest adwokat John Abt z Nowego Yorku, który stawał w obronie komunistów już w innych pro-

cesach.

**ROBERT
LEWANDOWSKI
CODZIENNE**
Od Poniedziałku do Piątku
2:00 do 3:30 popoł.
W SOBOTE 1:30-3:00 popoł.
WHFC Radiostacja WHFC
1450 Kil.

Usuwane bez bólu bez operacji lub straty czasu od pracy.
Umiarkowane Opłaty.
DR. WYLIE D. McCLEERY, D.C.-N.D.
7911 S. ASHLAND AVENUE Vincennes 6-6242

**Zebranie Odbędzie się w Piątek, Dnia 14go
Stycznia, o Godz. 8ej Wieczorem w Sokolni,
1062 N. Ashland Ave.**

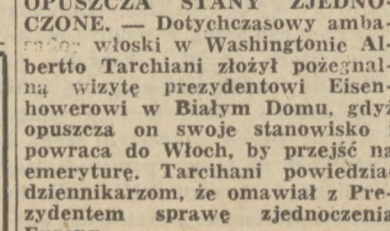
Doceniając szkodliwość tego stanu rzeczy, Polonia w Detroit i w Buffalo, powołała już do życia Komitety Jedno-

Największym zainteresowaniem cieszą się samochody t. zw. "Dream Cars", które nie prędko będą w masowej produkcji.

my Patkard, na którym pokazany jest model nowego zawieszania tylnych kół na tak zwanych drążkach skretynych t. zw. "Torsion - Level Ride".

Z samochodów zagranicznej produkcji cieszą się dużym zainteresowaniem są m o chody sportowe Arnoldt i "MG" z karoserią włóską, mieszczące się na pierwszej kondygnacji wystawy, gdzie pokazwane są troki.

Kennard McClay z pnr. 1232 N. La Salle, zawiadomił policję, że w restauracji pnr. 1200 N. LaSalle, jakiś złodziej skradł mu portfel z \$10.00.



Uznając, że i Polonia w m.
Chicago nie może pozostać w
tej sprawie bierna, zawiązała
się w Chicago komisja orga-
nizacyjna Komitetu Jedności
Narodowej, w skład której
weszli między innymi: — pp.
Henryk Banach, Jadwiga Le

Obaj Szukali w Szkole Dla Dziewcząt Swoich Znajomych

Weszli oni nawet do klasy gospodarstwa domowego, mieszczącej się na drugim piętrze oraz do klasy gotowania lecz nauczycielka ich wyrzuciła.

Z biura szkoły wyszła nauczycielka Berth Tash, z pnr. 1710 Campbell av. w Des

Obu intruzów oddano w ręce policji, która oddała ich do domu wychowawczego dla młodzieży i w dniu 19 stycznia mają oni odpowiadać przed sędzią Harold P. Connell, w sądzie dla spraw rodzinnych, za najście na szkołę i wywołanie tam zakłócenia spokoju.

MIÓD zawiera witaminy i minerały konieczne dla dobrego odżywiania się! **SILVER BELL MIÓD** jest dobry tak dla chorych, jak i zdrowych ludzi! Bakterie, które powodują wypadki chorób w ludziach nie mogą żyć w miodzie.

w różnych częściach z sokiem pomarańczowym i rozpuszczonym masłem i podajcie z waflami lub naleśnikami.

Na chlebie z masłem. Dzieci lubią to. W waszych pieczywach. On pomaga w utrzymaniu świeżości pieczywa.

Na Północnej Stronie Na Północno-Zachodniej Stronie Na Zachodniej Stronie

**Przed
10tym**

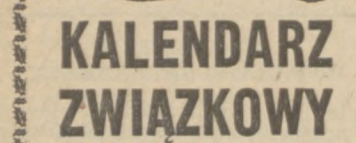
Zaczynajcie oszczędzać teraz . . .
otwórzcie konto oszczędnościowe!
Pieniądze ulokowane przez
10 zacinajają przynosić wam za-
robek z poważnym procentem
od 1 danego miesiąca. Oszczę-
dzajcie tak dużo lub mało, jak
chcecie! Lecz upewnijcie się, że
macie zabezpieczenie silnej fi-
nansowej rezerwy . . . gdy be-
dzie wam potrzebna.

2000 W. CERMAK RD.
Evanston, IL 60201

FRONTIER 6-4600

A. J. DAROVIC Prezes

Na szybką ulgę od czerwonych
zajętrzonych stawów w kola-
nach, w palcach, kostkach, ra-
mionach i zbolalych i sztywnych
mięśni! używajcie AMERPOL
TABLETKI, 100 tabletek \$3.50
w aptece w waszej dzielnicy lub
piszcie do: AMERPOL, 957 No
Ashland Ave., Chicago 22, Ill.



1955
Już do nabycia
w cenie
\$1.50

**DZIENNIK
ZWIĄZKOWY**
1201 Milwaukee Ave.
Chicago 22, Ill.

(C. O. D. nie wysyłamy)